

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VII Wydział Cywilny

w składzie następującym:

<i>Przewodniczący: SSR Adam Jaworski</i>	
<i>Protokolant: Martyna Rafałko</i>	

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2016 roku w W. na rozprawie

sprawy z wniosku P. K. (1)

z udziałem A. K. (1)

o podział majątku wspólnego

postanowił:

- 1) ustalić, że w udziały w majątku wspólnym byłych małżonków P. K. (1) i A. K. (1) są równe;
- 2) ustalić, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków P. K. (1) i A. K. (1) wchodzi:
 - a) nieruchomość gruntowa położona w W. (dzielnica W.) przy ul. (...), stanowiąca działkę ewidencyjną nr (...) z obrębu 07-14 o powierzchni 182m², zabudowanej budynkiem mieszkalnym w zabudowie szeregowej o powierzchni użytkowej 288,5 m², dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy - Mokotowa w W. prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) o wartości 600 000 zł (sześćset tysięcy złotych);
 - b) lokal mieszkalny nr (...) przy ul. (...) w W. o powierzchni użytkowej 30 m², stanowiący odrębną własność, dla którego Sąd Rejonowy dla Warszawy - Mokotowa w W. prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) wraz z wyposażeniem stanowiącym majątek ruchomy, o wartości 200 000 zł (dwieście tysięcy złotych);
 - c) spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W. o powierzchni użytkowej 36,7 m², należącego do zasobów Spółdzielni Budowlano – Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W.. dla którego Sąd Rejonowy dla Warszawy M. w W. prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) o wartości 200 000 zł (dwieście tysięcy złotych), z tym, że na spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego ustanowiono hipotekę umowną kaucyjną na rzecz (...) Bank Spółki Akcyjnej w W. Oddział Bankowości Detalicznej w Ł. do kwoty 375 000 zł (trzysta siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych) na zabezpieczenie kredytu hipotecznego, zaciągniętego na podstawie umowy z dnia 25 lutego 2009 roku nr (...), przy czym aktualna wysokość zadłużenia wynosi 59 754,28 CHF (pięćdziesiąt dziewięć tysięcy siedemset pięćdziesiąt cztery franków szwajcarskich);
 - d) ruchomości stanowiące wyposażenie domu opisanego w punkcie 2a, w tym:

- dwa regały na książki białe - czerwone o wartości 200 zł (dwieście złotych)
- biurko koloru zielonego o wartości 400 zł (czteryście złotych)
- zestaw głośnikowy kina domowego Koda o wartości 3500 zł (trzy tysiące pięćset złotych)
- telewizor marki S. o wartości 1000 zł (tysiąc złotych)
- odtwarzacz DVD marki P. o wartości 500 zł (pięćset złotych)
- wyposażenie kuchni (mikser, blender, maszynka do mielenia mięsa, czajnik) o wartości 1000 zł (tysiąc złotych)
- artykuły gospodarstwa domowego (codziennego użytku na wyposażeniu kuchni) o łącznej wartości 2000 zł (dwa tysiące złotych).

3) dokonać podziału majątku wspólnego byłych małżonków P. K. (1) i A. K. (1) w ten sposób, że:

a) przyznać na wyłączną własność P. K. (1) (synowi A. i E.) nieruchomości opisaną w punkcie 2a postanowienia wraz z ruchomościami stanowiącymi wyposażenie domu, z wyjątkiem przedmiotów wskazanych w punkcie 2d;

b) przyznać na wyłączną własność A. K. (2) z domu P. (córce S. i K.) nieruchomości opisaną w punkcie 2b postanowienia, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego opisanego w punkcie 2c oraz ruchomości wskazane w punkcie 2d.

4) ustalić, że wnioskodawca P. K. (1) poniósł z majątku osobistego na majątek wspólny nakłady i wydatki o wartości 314 400 zł (trzysta czternaście tysięcy czterysta złotych);

5) oddalić żądanie wnioskodawcy ustalenia nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny w pozostałej części;

6) ustalić, że uczestniczka A. K. (1) poniosła nakłady i wydatki z majątku osobistego na majątek wspólny o wartości 124 600 zł (sto dwadzieścia cztery tysiące sześćset złotych)

7) oddalić żądanie uczestniczki ustalenia nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny w pozostałej części;

8) zasądzić od P. K. (1) na rzecz A. K. (1) kwotę 100 800 zł (sto tysięcy osiemset złotych) tytułem dopłaty, płatną w terminie 6 (sześciu) miesięcy od daty uprawomocnienia się postanowienia, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia płatności każdej z rat;

9) wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Sygn. akt VII Ns 384/16

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 28 kwietnia 2015 roku wnioskodawca P. K. (1) - reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego - wniósł o ustalenie, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków P. K. (1) i A. K. (1) wchodzi: prawo własności nieruchomości położonej w W. - W. przy ul. (...), zabudowanej domem mieszkalnym w zabudowie szeregowej o wartości 600 000 zł, ruchomości stanowiące wyposażenie tego domu (szczegółowo wymienione we wniosku), prawo własności stanowiącego odrębną nieruchomość lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) i spółdzielcze

własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...), które jest obciążone hipoteką umowną kaucyjną. Wnioskodawca domagał się ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym w proporcjach: 80 % - udział wnioskodawcy P. K. (1) i 20 % udział uczestniczki - A. K. (1). Ponadto wnioskodawca domagał się rozliczenia nakładów z jego majątku osobistego na majątek wspólny w postaci: przeznaczenia środków pochodzących ze sprzedaży należącego do jego majątku osobistego spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nr (...) przy ul. (...) w kwocie 240 000 zł na sfinansowanie ceny zakupu nieruchomości przy ul. (...) oraz kosztów wykończenia nieruchomości, przeznaczenia uzyskanej w 1995 roku kwoty 17 000 zł ze sprzedaży samochodu osobowego marki M. na zakup samochodu marki O. (...) oraz przeznaczenia środków pochodzących z uzyskanych przez P. K. (1) pożyczek i darowizn na sfinansowanie budowy i wykończenia domu przy ul. (...) w W.. Ponadto wnioskodawca domaga się rozliczenia nakładu uczestniczki z majątku osobistego uczestniczki w postaci przeznaczenia na majątek wspólny 1/2 środków z majątku wspólnego. Wnioskodawca wniósł o podział majątku wspólnego przyznanie mu domu i spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, a uczestniczce lokalu mieszkalnego przy ul. (...) wraz z wyposażeniem. W uzasadnieniu wniosku przedstawiono obszerną argumentację na poparcie jego twierdzeń (k.1-11).

W odpowiedzi na wniosek uczestniczka A. K. (1) - reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika - przyłączyła się do żądania podziału majątku wspólnego, wnosząc o ustalenie równych udziałów w majątku wspólnym. Odnosząc się do składu majątku wspólnego przyznała, że w skład tego majątku wchodzi nieruchomości wskazane we wniosku. Dodatkowo uczestniczka podniosła, że w skład majątku wspólnego zainteresowanych wchodzi ruchomości, stanowiące wyposażenie domu i dwóch mieszkań, szczegółowo wymienione w uzasadnieniu odpowiedzi na wniosek. A. K. (1) zakwestionowała wartość nieruchomości przy ul. (...) i spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...). Ponadto uczestniczka domagała się rozliczenia nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci: przeznaczenia kwoty 73 000 zł na zakup domu przy ul. (...), dokonanych w latach 2004 i 2005 darowizn od rodziców uczestniczki. Uzasadniając swoje stanowisko uczestniczka przedstawiła szczegółową argumentację na poparcie swoich twierdzeń (k. 94-105).

Pismem z dnia 2 czerwca 2016 roku wnioskodawca podtrzymał dotychczasowe stanowisko i rozwinął przytoczoną na jego poparcie argumentację (k. 270 -280).

Pismem z dnia 20 września 2016 roku uczestniczka częściowo zmodyfikowała swoje stanowisko, wnosząc o ustalenie wartości domu przy ul. (...) na kwotę 600 000 zł i przyznanie go na własność P. K. (1) wraz ze stosowną spłatą, podzielenie ruchomości stanowiących wyposażenie domu po połowie, bez dokonywania wyceny, a także o ustalenie wartości lokalu mieszkalnego przy ul. (...) wraz z jego wyposażeniem na kwotę 240 000 zł (k. 359-360). W piśmie z 10 października 2016 roku A. K. (1) dodatkowo wskazała ruchomości stanowiące wyposażenie domu przy ul. (...), które chce przejąć (k. 373-374).

W odpowiedzi na zmodyfikowane stanowisko uczestniczki wnioskodawca co do zasady przychylił się do niego, wnosząc o objęcie postanowieniem ruchomości, które uczestniczka miałaby przejąć. Ponadto zgłosił roszczenie o rozliczenie kwoty 18 208 zł, poniesionej przez wnioskodawcę na bieżące utrzymanie nieruchomości przy ul. (...) (k. 393- 395).

Do zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. K. (1) i A. K. (1) zawarli związek małżeński w dniu 16 lipca 1994 roku. Nie zawierali umów majątkowych małżeńskich, nie ustanowiono również rozdzielności majątkowej orzeczeniem sądu. Związek małżeński został rozwiązany wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie z dnia 18 września 2014 roku z winy obu stron. Wyrok uprawomocnił się z dniem 10 października 2014 roku (okoliczności bezsporne, ponadto: wyrok rozwodowy ze stwierdzeniem prawomocności - k. 15-16).

Przed zawarciem związku małżeńskiego P. K. (1) otrzymał od rodziców na podstawie umowy darowizny spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...). Był również właścicielem samochodu osobowego

marki M. (...), który nabył w dniu 11 lutego 1993 roku. Od 1993 roku P. K. (1) prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...), z której uzyskała przychody: w 1993 roku - 371 792 200 zł (przed denominacją), w roku 1994 - 264 739 000 zł (przed denominacją) (dowód: zeznania wnioskodawcy - k. 263-264v w zw. z k. 398-401, 417-418, 441-443, księga przychodów i rozchodów za lata 1993 - 1994 - k. 57-72, umowa sprzedaży - k. 77-78).

W dniu 7 września 1995 roku P. K. (1) nabył samochód marki O. (...) za kwotę 20 500 marek niemieckich. Pojazd ten został zbyty w 1997 roku za kwotę 31 000 złotych (dowód: umowa sprzedaży - k. 74-81, 82-84, 85-86).

W czasie zawarcia przez strony związku małżeńskiego P. K. (1) studiował, a jednocześnie był zatrudniony i uzyskiwał wówczas znaczne dochody. A. K. (1) w tym czasie studiowała. Po ślubie strony zamieszkały w stanowiącym własność P. K. (1) lokalu przy ul. (...). Ich pożycie małżeńskie układało się dobrze. Bezpośrednio po ślubie P. K. (1) był zatrudniony na etacie w salonie (...), a dodatkowo prowadził działalność gospodarczą w zakresie transportu. Wykonywanie tych obowiązków zajmowało mu często kilkanaście godzin dziennie. A. K. (1) od dnia 2 stycznia 1996 roku podjęła pracę w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (której współnikiem był A. K. (3)) na stanowisku asystentki w wymiarze 3/5 etatu, gdzie zajmowała się pracami biurowymi i pomocniczymi. Do zakresu jej obowiązków należało między innymi weryfikowanie rachunków biegłych rewidentów, analiza rachunków. A. K. (1) przychodziła do siedziby pracodawcy i wykonywała zlecone jej czynności, poza okresami usprawiedliwionej nieobecności w pracy (dowód: zeznania uczestniczki: k. 264v-265 w związku z k. 404-405, 417-418, 443-444, zeznania świadków: K. P. (1) - k. 366-369, S. P. - k. 369-370, częściowo zeznania wnioskodawcy - k. 263-264v w zw. z k. 398-401, 417-418, 441-443, częściowo zeznania świadków A. K. (3) - k. 349-351 i E. K. - k. 347v-349, świadectwo pracy - k. 111).

W (...) urodził się syn stron - K. K. (1), a w 1998 roku ich córka - J. K.. Po urodzeniu się dzieci P. K. (1) nadal był zatrudniony na etacie i prowadził firmę transportową, a jego praca wymagała częstych wyjazdów. Zdarzało się, że pracował nawet do 16 godzin na dobę. A. K. (1) w tym czasie zajmowała się prowadzeniem domu i sprawowała codzienną opiekę nad dziećmi, wykonując takie czynności jak gotowanie, sprzątanie i pranie. P. K. (1) w czasie wolnym od pracy pomagał jej w wykonywaniu obowiązków domowych i opiece nad dziećmi. Pomocy udzielali też rodzice uczestniczki, R. P. i K. P. (1), którzy mieli znaczny wkład w wychowanie dzieci. K. K. (1) i J. K. nie uczęszczali do żłobka. Państwo K. nie zatrudniali opiekunki do dzieci, gospodyni ani osoby do sprzątania. A. K. (1) wykonywała w tym czasie prace dorywcze, polegające na sprawowaniu opieki nad kilkuletnim chłopcem albo udzielaniu korepetycji. Korepetycji udzielała wtedy, gdy P. K. (1) był w domu i opiekował się dziećmi (dowód: zeznania uczestniczki: k. 264v-265 w związku z k. 404-405, 417-418, 443-444, zeznania świadków: K. P. (1) - k. 366-369, S. P. - k. 369-370, A. N. - k. 370-371, częściowo zeznania wnioskodawcy - k. 263-264v w zw. z k. 398-401, 417-418, 441-443, częściowo zeznania świadków A. K. (3) - k. 349-351 i E. K. - k. 347v-349).

W dniach 15 stycznia 1996 roku i 10 czerwca 1996 roku P. K. (1) zawarł z ojcem A. K. (3) w formie pisemnej umowy darowizny z przeznaczeniem na zakup roweru i cele kultury fizycznej. W dniu 21 grudnia 1996 roku A. K. (3) zawarł pisemną umowę darowizny na cele kultury fizycznej z wnukiem K. K. (1) (dowód: umowy darowizny - k. 51-53).

A. K. (1) była - wraz z rodzicami: K. P. (1) i S. P. - współwłaścicielką nieruchomości położonej przy ulicy (...) w S.. Umową sprzedaży z dnia 8 października 1998 roku - sporządzoną przed notariuszem P. W. - nieruchomość została sprzedana Z. i M. małżonkom D. za kwotę 73 000 zł. Zgodnie z § 4 aktu notarialnego "cena jest płatna w dniu dzisiejszym w związku z czym kupujący kwitują jej odbiór od kupujących" (bezsporne, ponadto: akt notarialny - k. 304-305).

Podczas spotkania stron transakcji w kancelarii notarialnej Z. D. przekazał A. K. (1) kwotę 73 000 złotych w gotówce. Taki sposób przekazania gotówki był uzgodniony z rodzicami uczestniczki. S. P. i K. P. (1) darowali w ten sposób córce kwotę 37 500 złotych, która przypadła na ich udział we współwłasności. A. K. (1) następnie przekazała tę kwotę mężowi, który dokonał wpłaty na konto (dowód: zeznania uczestniczki: k. 264v-265 w związku z k. 404-405, 417-418, 443-444, zeznania świadków: K. P. (1) - k. 366-369, S. P. - k. 369-370, Z. D. - k. 366).

W dniu 1 marca 1999 roku P. K. (1) sprzedał spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) za kwotę 200 000 zł (dowód: umowa sprzedaży - k. 33-37).

Następnie, w dniu 10 maja 1999 roku P. K. (1) zawarł z małżonkami D. O. i M. O. umowę sprzedaży nieruchomości zabudowanej położonej w W. przy ul. (...). W akcie notarialnym P. K. (1) złożył oświadczenie, że nieruchomość kupuje za fundusze dorobkowe jego i jego żony A. K. (1). W akcie notarialnym cenę zakupu nieruchomości określono jako 120 000 złotych (dowód: umowa sprzedaży - k. 21-23).

Decyzją Naczelnika Urzędu Skarbowego w M. ustalono wartość nieruchomości przy ul. (...) w W. i wymierzono opłatę skarbową od umowy sprzedaży, przyjmując wartość nieruchomości na kwotę 157 000 złotych z dnia 6 grudnia 1999 roku. W dacie zakupu budynek był w stanie surowym zamkniętym (dowód: decyzja wymiarowa - k. 410, częściowo zeznania wnioskodawcy - k. 417-418).

Po nabyciu segmentu przy ul. (...) w W. P. K. (1) i A. K. (1) wykonywali w nim prace wykończeniowe. Łączny koszt tych prac wyniósł 144 326,51 zł, a koszt robocizny - 70 000 złotych. Łączna kwota wydatków poniesionych przez strony wyniosła 381 326,51 zł. Strony przeznaczyły na zakup nieruchomości i prace wykończeniowe środki pochodzące z następujących źródeł: 200 000 złotych pochodzące ze sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu przy ul. (...), kwotę 73 000 złotych uzyskaną przez A. K. (1) ze sprzedaży działki, po dokonaniu darowizny jej udziału, a także z własnych dochodów. Część prac wykończeniowych wykonywali osobiście zarówno P. K. (1), jak i A. K. (1) (dowód: zestawienie wydatków z potwierdzeniem urzędu skarbowego - k. 303-320, częściowo zeznania wnioskodawcy - k. 263-264v w zw. z k. 398-401, 417-418, 441-443, częściowo zeznania uczestniczki - k. 264v-265 w związku z k. 404-405, 417-418, 443-444).

W dniu 5 lipca 1999 roku A. K. (3) zawarł z P. K. (1) umowę pożyczki kwoty 25 000 zł, przeznaczonej na częściowe sfinansowanie robót wykończeniowych w segmencie mieszkalnym (dowód: umowa pożyczki - k. 54).

W 2002 roku A. K. (1) obroniła pracę doktorską na Wydziale (...) i rozpoczęła pracę na tym wydziale w charakterze nauczyciela akademickiego - adiunkta. P. K. (1) kontynuował dotychczasowe zatrudnienie w spółce (...). Państwo K. nadal nie zatrudniał nikogo do opieki nad dziećmi albo prowadzenia domu (dowód: zeznania uczestniczki: k. 264v-265 w związku z k. 404-405, 417-418, 443-444, zeznania świadków: K. P. (1) - k. 366-369, S. P. - k. 369-370, A. N. - k. 370-371, częściowo zeznania wnioskodawcy - k. 263-264v w zw. z k. 398-401, 417-418, 441-443, częściowo zeznania świadków A. K. (3) - k. 349-351 i E. K. - k. 347v-349).

W dniu 29 listopada 2004 roku została zawarta umowy darowizny kwoty 15 000 złotych między S. P. a A. K. (1), w wykonaniu której S. P. przelał tę kwotę na rachunek bankowy P. K. (1). Przekazanie środków na ten rachunek było spowodowane tym, że w rodzinie stron to P. K. (1) zajmował się sprawami finansowymi (dowód: umowa darowizny - k. 117-118, zeznania uczestniczki: k. 264v-265 w związku z k. 404-405, 417-418, 443-444).

W dniu 11 lutego 2008 roku P. K. (1) zawarł z A. K. (3) umowę pożyczki na kwotę 50 000 złotych, ustalając okres zwrotu pożyczki do 31 lipca 2008 roku. Pożyczka została przeznaczona na zakup lokalu przy ul. (...) (dowód: umowa pożyczki - k. 56).

W dniu 21 lutego 2008 roku P. K. (1) i A. K. (1) nabyli spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W. za cenę 195 000 złotych (bezsporne, akt notarialny - k. 29-32).

W dniu 12 marca 2008 roku K. P. (1) złożyła oświadczenie, że darowała A. K. (1) kwotę 10 000 złotych, przekazaną "na współmałżonka P. K. (1)". Kwota ta została przeznaczona na remont i wyposażenie lokalu przy ul. (...) (dowód: umowa darowizny - k. 121, potwierdzenie przelewu - k. 122; zeznania uczestniczki: k. 264v-265 w związku z k. 404-405, 417-418, 443-444, zeznania świadków: K. P. (1) - k. 366-369, S. P. - k. 369-370).

W dniu 21 lutego 2009 roku P. K. (1) i A. K. (1) nabyli spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W. za cenę 210 000 złotych. Zakup spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) był

sfinansowany przede wszystkim z umowy kredytu nr (...), zaciągniętego w (...) Banku SA we frankach szwajcarskich na kwotę stanowiącą równowartość 250 000 zł. Kredyt został zabezpieczony hipoteką umowną kaucyjną do kwoty 375 000 złotych (bezsporne, akt notarialny - k. 24-27, zaświadczenie - k. 436, odpis z księgi wieczystej - k. 20).

Dochody stron w okresie małżeństwa przedstawiały się następująco (zgodnie ze złożonymi zeznaniami podatkowymi):

- za rok 1997 P. K. (1) uzyskał dochód w wysokości 35 721,28 zł ze stosunku pracy i przychód z działalności gospodarczej - 30 915 zł, a A. K. (1) - dochód 500 zł ze stosunku pracy

- za rok 1998 P. K. (1) uzyskał przychód w wysokości 17 314,00 zł (brak informacji o dochodzie), a A. K. (1) nie wykazała dochodu

- za rok 1999 P. K. (1) uzyskał dochód w wysokości 50 778,65 zł ze stosunku pracy i przychód w wysokości 6730 zł z tytułu działalności gospodarczej, a A. K. (1) - kwotę 1170 zł ze stosunku pracy

- za rok 2000 P. K. (1) uzyskał dochód ze stosunku pracy w wysokości 66 235,04 zł, a przychód z działalności gospodarczej - 10 410 zł, A. K. (1) nie uzyskała dochodu za ten rok

- za rok 2001 P. K. (1) uzyskał dochód w kwocie 63 409,56 zł ze stosunku pracy i przychód z działalności gospodarczej - 18 574 zł, a A. K. (1) łączny dochód w kwocie 6990,46 zł

- za rok 2002 P. K. (1) uzyskał dochód ze stosunku pracy w kwocie 49 375,73 zł, a przychód z działalności gospodarczej - 16 120 zł, a A. K. (1) - łączny dochód w kwocie 24 071,19 zł

- za rok 2003 P. K. (1) uzyskał dochód ze stosunku pracy w wysokości 62 950,01 zł, a przychód z działalności gospodarczej - 9952 zł, a A. K. (1) łączny dochód 19 019,71 zł

- za rok 2004 dochód P. K. (1) wyniósł 68 438,04 zł, a A. K. (1) łączny dochód 24 246,21 zł

- za rok 2005 dochód P. K. (1) wyniósł 114 118,68 zł, a dochód A. K. (1) 25 421,05 zł,

- za rok 2006 dochód P. K. (1) wyniósł 122 593,80 zł, a dochód A. K. (1) - 31 669,57 zł

- za rok 2007 dochód P. K. (1) wyniósł 114 082,15 zł, a dochód A. K. (1) - 31 045,20 zł

- za rok 2008 dochód P. K. (1) wyniósł 133 887,82 zł (wnioskodawca uzyskał też przychód dokumentowany PIT-28 w kwocie 1000 zł), a dochód A. K. (1) wyniósł 35 033,92 zł

- za rok 2009 dochód P. K. (1) wyniósł 124 105,45 zł (przychód PIT-28 - 1500 zł), a dochód A. K. (1) wyniósł 30 281,94 zł

- za rok 2010 dochód P. K. (1) wyniósł 140 425,61 zł (przychód PIT-28 - 1500 zł), a dochód A. K. (1) - 54 981,53 zł

- za rok 2011 dochód P. K. (1) wyniósł 164 918,70 zł (przychód PIT-28 - 12 000 zł), a dochód A. K. (1) - 57 683,46 zł

- za rok 2012 dochód P. K. (1) wyniósł 156 805,69 zł (przychód PIT-28 - 12 000 zł), a dochód A. K. (1) - 60 454,19 zł

- za rok 2013 dochód P. K. (1) wyniósł 147 380,87 zł (przychód PIT-28 - 147 380,87 zł, przychód PIT-28 - 11 000 zł), a dochód A. K. (1) - 63 904,35 zł

- za rok 2014 dochód P. K. (1) wyniósł 159 912,81 zł (przychód PIT-28 - 9000 zł), a dochód A. K. (1) - 79 212,09 zł.

(dowód: informacja Urzędu Skarbowego - k. 185-186, 256-258, 269).

W dniu 10 października 2014 roku (data uprawomocnienia się wyroku rozwodowego) w skład majątku wspólnego P. K. (1) i A. K. (1) wchodziły następujące przedmioty:

1) nieruchomości gruntowa położona w W. (dzielnica W.) przy ul. (...), stanowiąca działkę ewidencyjną nr (...) z obrębem 07-14 o powierzchni 182m², zabudowanej budynkiem mieszkalnym w zabudowie szeregowej o powierzchni użytkowej 288,5 m², dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy - Mokotowa w W. prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) o wartości 600 000 zł (okoliczność bezsporna, ponadto: odpis z księgi wieczystej - k. 19, wartość zgodnie podana przez strony - k.398);

2) ruchomości stanowiące wyposażenie domu, w tym:

- dwa regały na książki białe - czerwone o wartości 200 zł (dwieście złotych)
- biurko koloru zielonego o wartości 400 zł (czteryście złotych)
- zestaw głośnikowy kina domowego Koda o wartości 3500 zł (trzy tysiące pięćset złotych)
- telewizor marki S. o wartości 1000 zł (tysiąc złotych)
- odtwarzacz DVD marki P. o wartości 500 zł (pięćset złotych)
- wyposażenie kuchni (mikser, blender, maszynka do mielenia mięsa, czajnik) o wartości 1000 zł
- artykuły gospodarstwa domowego (codziennego użytku na wyposażeniu kuchni) o łącznej wartości 2000 zł (dwa tysiące złotych) (okoliczność bezsporna, wartość ruchomości wskazana przez uczestniczkę - k. 374, niezaprzeczona przez wnioskodawcę);

3) lokal mieszkalny nr (...) przy ul. (...) w W. o powierzchni użytkowej 30 m², stanowiący odrębną własność, dla którego Sąd Rejonowy dla Warszawy - Mokotowa w W. prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) wraz z wyposażeniem stanowiącym majątek ruchomy, o wartości 200 000 zł (okoliczność bezsporna, ponadto: odpis z księgi wieczystej - k. 18, wartość zgodnie podana przez strony - k. 2 i 97, strony wniosły o niedokonywanie wyceny ruchomości - k. 398);

4) spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W. o powierzchni użytkowej 36,7 m², należącego do zasobów Spółdzielni Budowlano – Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W., dla którego Sąd Rejonowy dla Warszawy M. w W. prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) o wartości 200 000 zł (okoliczność bezsporna, ponadto: odpis z księgi wieczystej - k. 18, wartość zgodnie podana przez strony - k. 2 i 360, strony wniosły o niedokonywanie wyceny ruchomości - k. 398).

Po uprawomocnieniu się wyroku rozwodowego P. K. (1) i A. K. (1) nadal mieszkają w domu przy ul. (...) w W., prowadząc oddzielne gospodarstwa domowe. W domu mieszkają również dzieci stron: J. K. i K. K. (1). Mieszkania przy ul. (...) są wynajmowane. Strony w sposób dorozumiany ustaliły, że A. K. (1) opiekuje się mieszkaniem przy ul. (...), a P. K. (1) - przy ul. (...) (dowód: zeznania wnioskodawcy - k. 263-264v w zw. z k. 398-401, 417-418, 441-443, częściowo zeznania uczestniczki - k. 264v-265 w związku z k. 404-405, 417-418, 443-444).

Obecnie sytuacja majątkowa stron przedstawia się następująco:

P. K. (1) jest zatrudniony w firmie (...) na stanowisku kierownika działu, jego wynagrodzenie miesięczne wynosi od 7500 zł do 8300 zł netto. Nie posiada innych źródeł dochodu. Wnioskodawca pobiera czynsz najmu w wysokości 1550 zł za lokal przy ul. (...), z którego opłaty przeznacza prawie w całości na koszt utrzymania mieszkania. P. K. (1) płaci alimenty w wysokości co najmniej 800 zł miesięcznie na oboje dzieci, a dodatkowo inne wydatki, w tym koszty wyjazdów i zakupów dzieci oraz koszty utrzymania samochodu syna K. K. (1). P. K. (1) ponosi koszt utrzymania domu w kwocie około 1500 złotych miesięcznie. Wnioskodawca jest zadłużony z tytułu pożyczki u ojca i kredytów konsumpcyjnych (dowód: zeznania wnioskodawcy - k. 441-443).

A. K. (1) jest zatrudniona na Politechnice (...) na stanowisku adiunkta za wynagrodzeniem 3600 - 3700 złotych miesięcznie, prowadzi dodatkowe zajęcia na Akademii (...) w P.. Łączne źródło dochodów uczestniczki to około 7000

złotych. Ponadto uczestniczka jest zatrudniona na lotnisku na podstawie umowy zlecenia za wynagrodzeniem około 1200 zł miesięcznie. Posiada kredyt gotówkowy na kwotę 46 000 złotych (dowód: zeznania uczestniczki - k. 417-418, 443-444).

Na dzień zamknięcia rozprawy wysokość pozostałego do spłaty zadłużenia z tytułu kredytu hipotecznego, zaciągniętego na zakup lokalu mieszkalnego przy ul. (...) wynosi 59 676 franków szwajcarskich ((...)) z tytułu spłaty kapitału i 78,28 CHF z tytułu odsetek. Wysokość tego zadłużenia - przeliczona według kursu NBP franka szwajcarskiego na dzień 8 grudnia 2016 roku, który wynosił 4, (...) (zob. tabelę nr (...)) - wynosi 244 438,16 złotych

(dowód: zaświadczenie - k. 436, ponadto: powszechnie znany kurs franka szwajcarskiego dostępny na stronie internetowej NBP pod adresem: <http://www.nbp.pl/home.aspx?navid=archa&c=/ascx/tabarch.ascx&n=a237z161208>).

Sąd dokonał następującej oceny materiału dowodowego:

Zeznania **wnioskodawcy P. K. (1)** zasługiwały na wiarę tylko częściowo, w zakresie, w którym korespondowały z innymi dowodami i pozostawały zgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

Sąd dał wiarę zeznaniom wnioskodawcy w zakresie, w którym odnosiły się do składu majątku wspólnego stron, gdyż był on niesporny.

Oceniając zeznania P. K. (1) w części, w której dotyczyły wkładu obydwójga małżonków w powstanie majątku wspólnego, wykonywanie obowiązków domowych przez strony i ich wkładu rodzinnego, Sąd uznał wypowiedzi wnioskodawcy za wiarygodne częściowo. Nie budzi zastrzeżeń rzetelność jego zeznań w zakresie, w którym przedstawia miejsca pracy stron albo wysokość dochodów. Niewątpliwie wnioskodawca zgodnie z prawdą podnosił, że jego dochód był znacznie wyższy niż uczestniczki, co zostało potwierdzone omówionymi wyżej dokumentami sporządzonymi przez organy podatkowe. W sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym pozostaje jednak stwierdzenie wnioskodawcy "tylko ja pracowałem w naszym małżeństwie" (k. 264). O tym, że również uczestniczka przez większą część wspólnego pożycia stron była czynna zawodowo świadczy złożona przez nią dokumentacja, w tym świadectwo pracy w spółce (...), dokumentacja podatkowa. Sąd nie dał wiary wnioskodawcy, jakoby zatrudnienie A. K. (1) w wymienionej spółce miało charakter wyłącznie "techniczno - socjalny" (k. 398). Co prawda okoliczność ta wynika również z zeznań E. K. i A. K. (3), ale zeznania te są tendencyjne, co zostanie wyjaśnione w dalszej części uzasadnienia. O tym, że zatrudnienie A. K. (1) nie było zatrudnieniem tylko "techniczno - socjalnym" świadczy jego długość. Wypada przypomnieć, że uczestniczka była zatrudniona w spółce (...) ponad 6 lat, co świadczy o tym, iż umowa o pracę nie została podpisana wyłącznie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Uczestniczka logicznie i przekonująco wytłumaczyła też, że w tej firmie wykonywała czynności pomocnicze, a niewątpliwie jako osoba wykształcona była w stanie im sprostać. Nieprzekonujący jest więc argument podniesiony przez wnioskodawców i jego rodziców, że kwalifikacje uczestniczki nie odpowiadały profilowi działalności gospodarczej tej spółki. Sąd krytycznie ocenił też zeznania wnioskodawcy w części dotyczącej sposobu wykonywania przez strony obowiązków domowych, nie dając wiary twierdzeniom P. K. (1), że wkład jego byłej żony w te prace był niewielki. Należy bowiem zwrócić uwagę, że sam wnioskodawca przyznał, iż pracował po kilkanaście godzin dziennie, a rodzina nie korzystała z pomocy opiekunki do dziecka ani osoby pomagającej w utrzymaniu porządku. Państwo K. korzystali natomiast, co podkreśla wnioskodawca, z pomocy rodziców obu stron, a szczególnie rodziców uczestniczki. Chociaż wkład S. P. i K. P. (1) w opiekę nad dziećmi stron jest niewątpliwy, to jednak zwykle zasady doświadczenia życiowego nie pozwalają zgodzić się z twierdzeniem, jakoby to rodzice uczestniczki przejęli na siebie główny ciężar obowiązków domowych. Jest to nieprawdopodobne także dlatego, że do 1999 roku strony mieszkały na K., a więc w znacznym oddaleniu od miejsca zamieszkania państwa P., którzy mieszkali w S.. Nawet w późniejszym czasie, gdy strony zamieszkały w sąsiedniej miejscowości, nie jest prawdopodobne, aby to rodzice uczestniczki przejęli ciężar wszystkich obowiązków domowych. Oceniając stopień zaangażowania uczestniczki i członków jej rodziny Sąd poczynił ustalenia na podstawie zeznań świadków S. i K. P. (1), którym dał wiarę z przyczyn niżej wskazanych. Oczywiste jest więc, że przy znacznym obciążeniu zawodowym P. K. (1), to A. K. (1) wykonywała większość czynności związanych z utrzymaniem domu

i wychowaniem dzieci. Zeznania wnioskodawcy, zmierzające do pomniejszenia wkładu uczestniczki, Sąd uznał za niewiarygodne także dlatego, że wnioskodawca podczas przesłuchania nie uniknął komentarzy, które świadczyły o jego negatywnym stosunku do byłej żony. Przykładem może być eksponowanie w jego wypowiedziach, że żona nie utrzymywała czystości w domu (k. 399), albo, że "żona robiła awantury, jak jej się nudziło". Te wypowiedzi świadczą o subiektywnym, negatywnym, nastawieniu do uczestniczki, dlatego zeznania wnioskodawcy muszą być oceniane ze szczególną ostrożnością.

W części wiarygodne były również zeznania dotyczące okoliczności nabycia przez strony nieruchomości przy ul. (...) w W., w tym przeznaczenia kwoty uzyskanej ze sprzedaży spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego na zakup nieruchomości przy ul. (...). Wbrew twierdzeniu odpowiedzi na wniosek, ta część zeznań była logiczna. Prawdziwość twierdzeń wnioskodawców w istotny sposób potwierdzała, bowiem bliskość czasowa obu transakcji, które dzielił okres około 2 miesięcy. Biorąc pod uwagę fakt, że strony były wówczas w dobrych relacjach, a zakup domu miał na celu poprawę warunków mieszkaniowych rodziny, twierdzenia wnioskodawcy o przeznaczeniu środków ze sprzedaży mieszkania są wiarygodne i przekonujące w świetle zasad doświadczenia życiowego. Bardzo istotne jest również to, że sama uczestniczka nie zaprzecza, iż część środków ze sprzedaży mieszkania było przeznaczonych na zakup i wyposażenie domu (k. 404v). Sąd uznał więc za udowodniony fakt przeznaczenia na zakup domu i jego wyposażenie kwoty 200 000 zł, uzyskanej przez wnioskodawcę prawa do lokalu należącego do jego majątku osobistego.

Sąd nie dał jednak wiary zeznaniom wnioskodawcy w zakresie kwoty, za którą zostało sprzedane spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w W., a także ceny nabycia nieruchomości przy ul. (...). Chociaż przypadki przekazywania przy zawarciu umów sprzedaży nieruchomości dodatkowych kwot nie są odosobnione, to jednak z doświadczenia zawodowego Sądowi wiadomo, że są to przypadki zaniżenia ceny o kilkanaście, a niekiedy kilkadziesiąt tysięcy. Ustalenie wysokości tych kwot tylko w oparciu o zeznania wnioskodawcy nie jest możliwe. Rzecz w tym, że twierdzenie wnioskodawcy, jakoby rzeczywista cena nabycia nieruchomości przy ul. (...) była dwukrotnie wyższa niż wartość wskazana w akcie notarialnym, należy uznać za zupełnie nieprawdopodobne w świetle zasad doświadczenia życiowego, a także sprzeczne z treścią decyzji Urzędu Skarbowego w M.. Jest oczywiste, że tak znaczne zaniżenie wartości nieruchomości musiałoby spotkać się z reakcją organów podatkowych i mogłoby narażać strony transakcji także na odpowiedzialność karną - skarbową. Dlatego - mając na uwadze, że twierdzenia wnioskodawcy w zakresie ceny sprzedaży nieruchomości nie są poparte innymi dowodami, a wywołują one zasadnicze wątpliwości - Sąd nie dał im wiary. Decyzja podatkowa, ustalająca wartość nieruchomości na kwotę 157 000 zł, stanowi jedyny obiektywny dowód wartości rynkowej nieruchomości przy ul. (...) według stanu na datę jego zakupu. Oczywiście, fakt dokonania takiej wyceny w postępowaniu podatkowym nie jest równoznaczny z tym, że taka kwota została faktycznie przekazana M. O., ale wobec braku wiarygodnych dowodów pozwalających na poczynienie odmiennego ustalenia Sąd przyjął, że cena zakupu nieruchomości przy Brylantowej kształtuje się na poziomie ustalonym przez Urząd Skarbowy. Wnioskodawca podjął próbę wyjaśnienia tak dużej różnicy stwierdzeniem w akcie notarialnym, że dom był w chwili zawierania umowy sprzedaży w stanie surowym otwartym, chociaż w rzeczywistości był w stanie surowym zamkniętym. Z treści lakonicznego uzasadnienia decyzji wymiarowej nie wynika jednak, jaki stan wziął pod uwagę organ podatkowy, wydając zaskarżoną decyzję.

Odmienne należy ocenić wiarygodność zeznań wnioskodawcy w zakresie kosztów prac wykończeniowych w domu, chociaż prima facie podane przez niego kwoty mogą wywoływać wątpliwości, gdyż są wyższe niż ustalona przez Sąd cena zakupu domu. W tej części zeznania wnioskodawcy są jednak poparte innymi dowodami, a w szczególności zestawieniem wydatków (k. 303-320), które należy ocenić jako szczegółowe i wyczerpujące. Zestawienie to jest opatrzone adnotacją urzędu skarbowego, co wyklucza możliwość uznania, że zostało sporządzone na potrzeby toczącego się postępowania. Fakt przeznaczenia kwoty 70 000 zł na tak zwaną robociznę nie został wprawdzie potwierdzony innym dowodem (a zeznania uczestniczki w sprawie wydatków na wykończenie domu są dość ogólne), ale zeznania wnioskodawcy w tej części nie pozostają w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego, dlatego Sąd mógł przyjąć je za podstawę swoich ustaleń.

Również częściowo wiarygodne okazały się zeznania P. K. (1) w zakresie dotyczącym poczynionych przez niego nakładów z majątku wspólnego. Dokonując oceny tych zeznań Sąd uznał jednak, że na wiarę zasługują tylko te

wypowiedzi wnioskodawcy, które zostały chociażby pośrednio potwierdzone w innych dowodach. Za takim sposobem oceny zeznań wnioskodawcy przemawiała, oprócz oczywistego interesu w sposobie rozstrzygnięcia sprawy, także jego postawa. Sąd dostrzegł bowiem, że P. K. (1) domagał się dwukrotnego uwzględnienia tych samych okoliczności: wydatki poniesione z majątku wspólnego traktował bowiem z jednej strony jako uzasadnienie ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, a z drugiej strony - żąda rozliczenia tych samych kwot tytułem nakładów z majątku osobistego. Zeznania wnioskodawcy z tej przyczyny wymagają szczególnie ostrożnej oceny.

Sąd dał wiarę wnioskodawcy, że otrzymywał od swojego ojca darowizny, które zostały udokumentowane pisemnymi umowami, ale zeznania nie są wystarczające do przyjęcia, że środki z tych darowizn stanowiły nakłady na majątek wspólny, co zostanie wyjaśnione w części prawnej uzasadnienia. Sąd nie dał natomiast wiary P. K. (2), co do faktu otrzymania przez niego darowizny w kwocie 50 000 zł w lutym 2008 r. P. K. (1) zawarł bowiem ze swoim ojcem umowę pożyczki w formie pisemnej. W ocenie Sądu zeznania wnioskodawcy i jego osoby najbliższej (świadka A. K. (3)), a więc osób bezpośrednio zainteresowanych wynikiem postępowania, nie mogą stanowić wystarczającego dowodu zmierzającego do wykazania, że rzeczywista treść umowy stron była inna niż wyrażona na piśmie.

Sąd nie dał wiary zeznaniom wnioskodawcy w części, w której twierdził, że na zakup i wykończenie domu przy ul. (...) przeznaczył swoje oszczędności w kwocie około 100 000 zł, którą zarobił jeszcze przed ślubem. W ocenie Sądu twierdzenie to jest jednak co najmniej wątpliwe w świetle zasad doświadczenia życiowego i logiki, jeżeli weźmie się pod uwagę następujące fakty: Po pierwsze, zakup domu na Brylantowej miał miejsce po upływie 5 lat od zawarcia przez strony związku małżeńskiego, a należy pamiętać, że w latach 90 XX wieku spadek siły nabywczej pieniądza był znaczny, co jest faktem powszechnie znanym. Po drugie, z samych zeznań i twierdzeń wnioskodawcy (niekwestionowanych w tym zakresie przez uczestniczkę) wynika, iż w pierwszych latach małżeństwa to na nim spoczywał ciężar utrzymania rodziny, a dochody uczestniczki były niewielkie. Nie jest więc prawdopodobne, aby na utrzymanie czteroosobowej rodziny na stosunkowo wysokim poziomie wystarczyły tylko bieżące dochody wnioskodawcy, chociaż były one na poziomie wyższym od średniej. Jeżeli weźmie się pod uwagę okoliczność, że zeznania wnioskodawcy w tej kwestii nie są potwierdzone żadnym innym dowodem, to należy odmówić im wiary.

Odnosząc się do zeznań wnioskodawcy, które dotyczą przeznaczenia kwoty uzyskanej ze sprzedaży samochodu M. należy stwierdzić, że rzeczywiście istnieje zbieżność czasowa między sprzedażą tego samochodu, a nabyciem samochodu marki O. (...). Mając jednak na względzie, że zeznania wnioskodawcy o przeznaczeniu środków nie były poparte żadnym innym dowodem, Sąd nie czynił na jego podstawie ustaleń faktycznych.

Zeznania wnioskodawcy w części dotyczącej przeznaczenia środków ze sprzedaży działki w S. są dość ogólne. P. K. (1) zeznał bowiem, że był obecny w kancelarii notarialnej, ale nie był świadkiem przekazywania pieniędzy. Sąd dostrzega, że wnioskodawca przyznaje, iż połowa kwoty ze sprzedaży działki została przeznaczona na zakup i wykończenie domu. Jego zeznania nie stanowią więc dowodu przeciwnego dla zeznań uczestniczki, jej rodziców oraz Z. D..

Zeznania uczestniczki **A. K. (1)** Sąd uznał w znacznej części za wiarygodne i poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne. Zeznania te są logiczne i spójne, za ich miarodajnością przemawia sposób ich składania, który - w przeciwieństwie do niektórych relacji P. K. (1) - jest wyważony i pozbawiony negatywnych emocji wobec byłego męża. Uczestniczka szczerze przyznaje, że wnioskodawca przyczyniał się do utrzymania rodziny, był bardzo obciążony pracą, a mimo tego w swoim wolnym czasie wykonywał też obowiązki domowe. Uczestniczka przyznała również, że zakup i wykończenie nieruchomości w W. był w znacznej mierze sfinansowany pieniędzmi uzyskanymi ze sprzedaży mieszkania przy ul. (...). Taki sposób składania zeznań niewątpliwie świadczy o ich rzetelności, co stanowi ważny argument za daniem im wiary także w pozostałej części. Zeznania uczestniczki w części dotyczącej jej źródeł dochodu, wykonywanych prac i podziału obowiązków domowych są też logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, a także pozostają wsparte równie logicznymi i spójnymi zeznaniami jej rodziców.

Nie mają jednak istotnej wartości dowodowej zeznania uczestniczki w kwestii ceny zakupu nieruchomości przy ul. (...). Pełnomocnik wnioskodawcy trafnie zwrócił uwagę, że jej wypowiedzi w tej kwestii są ogólnikowe i mało kategoryczne, gdyż uczestniczka nie pamiętała konkretnej kwoty, stwierdzając jedynie, że była ona wyższa niż w akcie notarialnym.

Z tej przyczyny Sąd nie dał wiary zeznaniom uczestniczki w zakresie, w którym wskazywała ona łączną cenę zakupu i wykończenia domu na ul. (...). Przeciwne zeznania wnioskodawcy zostały bowiem poparte złożonym do urzędu skarbowego zestawieniem wydatków, z którego wynika, że kwota samych wydatków na materiały budowlane wynosiła ponad 144 000 zł.

Szerszej oceny wymagają zeznania uczestniczki w kwestii przekazania przez nią pochodzącej ze sprzedaży działki w S. kwoty 73 000 zł na zakup nieruchomości przy ul. (...). Przystępując do oceny tych zeznań należy przypomnieć, że między stronami fakt przeznaczenia środków z tej sprzedaży na zakup domu przy Brylantowej jest niesporny, a spór dotyczy wyłącznie wysokości kwoty przekazanej przez A. K. (1). Uczestniczka - będąc przesłuchiwana na rozprawie w dniu 25 października 2016 r. - szczegółowo opisała przebieg spotkania w kancelarii notarialnej. Mimo upływu czasu także S. P. i K. P. (1) potwierdzili, że spotkanie miało miejsce na terenie kancelarii notarialnej, a podczas niego A. K. (1) otrzymała środki w gotówce. Co istotne, relacja ta jest potwierdzona zeznaniami świadka Z. D., który jako osoba obca dla stron nie ma żadnego interesu w potwierdzeniu korzystnej dla uczestniczki wersji. Sąd dał temu świadkowi wiarę z przyczyn niżej wskazanych. Zgodne zeznania uczestniczki i wymienionych świadków - składane po odebraniu przyrzeczenia i pod rygorem odpowiedzialności za składanie fałszywych zeznań - zasługują na wiarę także dlatego, że są w pełni prawdopodobne w świetle doświadczenia życiowego. W świetle tych zasad ze wszech miar prawdopodobne jest, że intencją sprzedaży działki będącej we współwłasności uczestniczki było właśnie zdobycie środków na zakup domu. Co prawda między datą sprzedaży nieruchomości w S. a datą nabycia nieruchomości przy Brylantowej istnieje przerwa 7 miesięcy, to jednak jest niewątpliwe, że tak ważną inwestycję jak budowę domu planuje się wiele miesięcy wcześniej. Sama odległość czasowa nie ma zresztą w tej sprawie przesądzającego znaczenia, skoro wnioskodawca potwierdza przekazanie kwoty 37 500 zł z tej transakcji na zakup domu. Zgodne i wzajemnie uzupełniające się zeznania uczestniczki oraz świadków stanowią więc wystarczający materiał dowodowy do poczynienia ustalenia, iż uczestniczka przeznaczyła na inwestycję w dom kwotę 73 000 złotych.

O niewiarygodności zeznań uczestniczki nie świadczy też treść aktu notarialnego, obejmującego umowę sprzedaży działki. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że Sąd krytycznie ocenia przedłożenie przez uczestniczkę, wraz z odpowiedzią na wniosek, niepełnej kopii umowy sprzedaży. Mając na uwadze, że pełna wersja dokumentu znajdowała się już w aktach sprawy, a niekompletność musiała zostać łatwo dostrzeżona zarówno przez Sąd, jak i wnioskodawcę, zachowanie to należy potraktować nie jako próbę zatajenia treści dokumentu, ale jako niezachowanie należytej staranności. Wskazanego uchybienia Sąd nie potraktował więc jako argumentu przeciwko wiarygodności zeznań uczestniczki. Ważniejsze jest jednak spostrzeżenie, że sformułowanie zawarte w § 4 umowy, w którym jest mowa o kwitowaniu odbioru przez "sprzedających" stanowi typową, często spotykaną w aktach notarialnych klauzulę. Jej zawarcie nie przesądza więc o tym, że pieniądze otrzymała uczestniczka oraz jej rodzice po połowie, zwłaszcza, że w ówczesnej sytuacji rodzinnej i życiowej stron przekonujące jest wytłumaczenie, iż uczestnika i jej rodzice nie zwracali uwagi na ten zapis. Z punktu widzenia interesów stron umowy sprzedaży nie miało bowiem znaczenia, czy zawarto w niej sformułowanie o pokwitowaniu odbioru ceny przez "sprzedających", czy też wyłącznie przez A. K. (1).

Do wniosków przeciwnych nie prowadzi również analiza zeznań wnioskodawcy, które w tej kwestii są, jak już wskazano, dość ogólne. Co prawda o wysokości wkładu uczestniczki w zakup nieruchomości przy ul. (...) wypowiedzieli się również rodzice wnioskodawcy, ale ich wypowiedzi opierają się tylko na relacji P. K. (2), dlatego nie mają znaczenia przesądzającego.

Zeznania uczestniczki w części dotyczącej darowizn dokonywanych na jej rzecz przez S. P. i K. P. (1) zasługiwały na wiarę. Należy zaznaczyć, że uczestniczka wykazała powściągliwość, gdyż nie wносиła o rozliczenie darowizn przekazywanych jej w ramach - jak to określiła - normalnych relacji rodzinnych (k. 265). Taka postawa pośrednio potwierdza wiarygodność jej zeznań w kwestii rozliczeń finansowych między stronami, ale oczywiście nie ma znaczenia przesądzającego. Z przyczyn przedstawionych w części prawnej uzasadnienia Sąd uwzględnił jednak żądania uczestniczki tylko w zakresie rozliczenia jednej z darowizn, dokonanych w 2008 roku.

Zeznania świadka **E. K.** Sąd ocenił jako wiarygodne w znacznej części, to jest w zakresie, w którym przedstawiła sytuację materialną stron, rozkład obowiązków domowych oraz co do faktu wspierania finansowo wnioskodawcy, przy

czym zeznania te są dość ogólne i nie pozwalają na poczynienie konkretnych ustaleń faktycznych co do dokonywanych darowizn. Sąd odmówił jednak wiary zeznaniom świadka w części, w której wskazywała na „socjalny” charakter zatrudnienia A. K. (1) w firmie (...). Nawet jeżeli nie można wykluczyć, że jednym z celów tego zatrudnienia było – tak jak powiedziała świadek – zapewnienie uczestniczce prawa do urlopu macierzyńskiego i wychowawczego, to jednak długość tego zatrudnienia świadczy o tym, że nie był to jedyny cel. Jak wskazano już przy ocenie zeznań uczestniczki, logicznie i szczegółowo przedstawiła ona czynności, które wykonywała w spółce (...). Mając na uwadze charakter tych nieskomplikowanych czynności biurowych, nie można zgodzić się z twierdzeniami świadka, że kwalifikacje uczestniczki nie odpowiadały potrzebom firmy. Warto też zwrócić uwagę, że zeznania te nie w pełni korespondują z zeznaniami świadka A. K. (3), który miał największy wpływ na działalność firmy. Na tę okoliczność zwrócono już uwagę przy ocenie zeznań uczestniczki. Świadek ten wskazał bowiem konkretne czynności wykonywane przez uczestniczkę i z jego wypowiedzi wynika, że uczestniczka wykonywała faktycznie pracę poza okresami, w których przebywała na urloпах wychowawczych i macierzyńskich. Odmienne zeznania świadka należy więc uznać za tendencyjne i zmierzające, podobnie jak zeznania i oświadczenia wnioskodawcy, do pomniejszenia wkładu A. K. (1) w pracę zawodową i utrzymanie rodziny. Sąd nie uczynił podstawą swoich ustaleń także zeznań świadka w zakresie, w którym dotyczyły wysokości kwoty przeznaczonej przez uczestniczkę na zakup nieruchomości przy ul. (...). W tej części wypowiedź świadka ma charakter relacji ze słyszenia i opiera się na informacjach uzyskanych od P. K. (1). Dlatego zeznania świadka nie stanowią przekonującego dowodu przeciwnego, który mógłby prowadzić do obalenia wniosków z zeznań uczestniczki i zgodnych z nimi zeznań świadków, uczestniczących w spotkaniu w kancelarii notarialnej.

Zeznaniom świadka **A. K. (3)** Sąd dał wiarę częściowo, w zakresie dotyczącym sytuacji rodzinnej i majątkowej stron, źródeł utrzymania i miejsc zamieszkania stron w poszczególnych latach. Świadek w sposób wiarygodny przedstawił też charakter i cel zatrudnienia uczestniczki w spółce (...), a w przeciwieństwie do wnioskodawcy i E. K. jego zeznania nie charakteryzują się dążeniem do deprecjonowania pracy podjętej przez A. K. (1). Sąd dał też wiarę świadkowi co do tego, że udzielał stronom „dość wydatnej” pomocy przy zakupie i wykańczaniu domu przy ul. (...). Sąd nie dał jednak wiary zeznaniom świadka w zakresie dotyczącym charakteru pożyczek, które według niego stanowiły w rzeczywistości darowizny. Tak, jak wyjaśniono przy ocenie zeznań wnioskodawcy, zeznania takiej treści są sprzeczne z treścią dokumentu, który ucieleśnia czynność prawną. Świadek, będąc osobą najbliższą dla wnioskodawcy, ma interes w tym, aby wysokość wykazanych przez niego nakładów na majątek wspólny była jak największa. Dlatego Sąd uznał, że zeznania takiej treści zostały złożone w celu wsparcia stanowiska procesowego wnioskodawcy i nie zasługują na wiarę, gdyż pozorność umów pożyczek nie wynika z innych, obiektywnych, dowodów. Niewiarygodne są również, jako nielogiczne i nieprawdopodobne z przyczyn wskazanych przy ocenie zeznań wnioskodawcy, twierdzenia świadka, iż P. K. (2) przeznaczył oszczędności sprzed zawarcia związku małżeńskiego na wykończenie domu przy Brylantowej. Inną kwestią jest, że nawet, gdyby uznać te zeznania za wiarygodne, to i tak nie pozwalałyby one na poczynienie ustaleń co do wysokości tego nakładu, skoro świadek nie wskazał nawet przybliżonej kwoty. Kończąc ocenę zeznań tego świadka należy wskazać, że o konieczności dokonywania jej ze szczególną ostrożnością świadczy sposób wypowiadania się świadka. Z jednej strony świadek tylko orientacyjnie wskazywał daty ważnych wydarzeń syna i synowej, jak np. to, że strony zawarły związek małżeński „bodajże” w 1994 roku, a na ul. (...) przeprowadzili się „pewnie” w 1997 roku. Niepewność świadka można uznać za zrozumiałą z powodu upływu czasu. Z drugiej jednak strony, świadek wręcz drobiazgowo wskazuje kwoty pieniężne, które miał przekazywać P. K. (1) tytułem darowizn. Taka postawa może wywoływać wątpliwości co do tego, czy zeznania te zostały złożone spontanicznie.

Sąd dał wiarę świadkowi A. N. w całości, gdyż jej zeznania korespondują z zeznaniami stron oraz pozostałych świadków. Zeznania te stanowią istotny dowód w części, w której dotyczą wkładu wnioskodawcy i uczestniczki w utrzymanie rodziny. W części dotyczącej rozliczeń finansowych między stronami wiedza świadka pochodzi wyłącznie z relacji uczestniczki i jej rodziców, dlatego zeznania mają tylko pomocniczy charakter.

Zeznania świadka **K. P. (1)** zasługiwały na wiarę niemal w całości, gdyż są logiczne i spójne, a w treści zeznań brak jest takich cech, które mogłyby świadczyć o braku obiektywizmu świadka, będącego osobą najbliższą dla uczestniczki. Wiarygodność zeznań dotyczących wysokości kwoty przekazanej przez uczestniczkę ze sprzedaży działki w S. na zakup nieruchomości przy ul. (...) wykazano już przy ocenie zeznań uczestniczki, dlatego nie ma potrzeby ponownego

przyczenia tych argumentów. Można tylko dodać, że zeznania świadka w tej kwestii są spójne z zeznaniami uczestniczki oraz świadków S. P. i Z. D.. Oceniając zeznania świadka w pozostałym zakresie Sąd dostrzega, że wskazana przez nią kwota 50-60 tysięcy zł jako kwota darowizny na rzecz uczestniczki jest wysoka. Przy uwzględnieniu dochodów państwa P. twierdzenia o przeznaczeniu takiej kwoty na darowizny Sąd uznał za niewiarygodne, gdyż dochody te pozwalały na poczynienie oszczędności na znacznie niższym poziomie. Zeznania w tej części nie miały jednak istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż uczestniczka nie domagała się rozliczenia nakładów w takiej wysokości. W pozostałym zakresie rzetelność zeznań świadka nie budziła zastrzeżeń.

Również zeznania świadka **S. P.** należy ocenić jako zasługujące na wiarę. Także one w rzetelny i uporządkowany sposób przedstawiają sytuację rodzinną i majątkową stron, a w wypowiedziach świadka Sąd nie dostrzegł tendencji do składania niezgodnych z prawdą zeznań, które miałyby faworyzować uczestniczkę. Zeznania świadka w części dotyczącej wsparcia finansowego udzielanego uczestniczce nie są kategoryczne i nie jest możliwe poczynienie na ich podstawie ustaleń faktycznych dotyczących wysokości darowizny, skoro kwoty podane przez świadka mieszczą się w przedziale 30-60 tysięcy zł, a następnie sam powiedział, że nie jest w stanie oszacować „łącznego rzędu wielkości pomocy córce”. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka w zakresie dotyczącym wysokości kwoty przekazanej przez uczestniczkę na zakup domu przy ul. (...) z tych samych przyczyn, które wskazano przy ocenie zeznań uczestniczki.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka **Z. D.**, który jako jedyny z przesłuchiowanych w tej sprawie osób jest osobą postronną i nie ma żadnego interesu w rozstrzygnięciu tej sprawy na korzyść uczestniczki bądź wnioskodawcy. Świadek potwierdził stanowczo, że zapłacił kwotę 73 000 zł w gotówce, co koresponduje z zeznaniami uczestniczki. Wypowiedź Z. D. odnośnie do tego, komu przekazał tę kwotę nie jest stanowcza, gdyż wskazał on, że gotówkę wzięła od niego „chyba pani A.”. Świadek otwarcie przyznał też, że o sporządzenie oświadczenia prosiła go uczestniczka. Przyznanie tego faktu świadczy jednak o wiarygodności jego wypowiedzi. Poza tym świadek stanowczo powiedział, że cenę uścił jednokrotnie, co koresponduje z zeznaniami pozostałych osób uczestniczących w transakcji, iż pieniądze zostały przekazane tylko A. K. (1). Dodać należy, że nie stanowiło podstawy ustaleń Sądu pisemne oświadczenie świadka (k. 116), gdyż oświadczenie to ma wyłącznie moc dowodową dokumentu prywatnego i nie może zastępować dowodu z zeznań świadka.

Dowody z dokumentów urzędowych i prywatnych, w tym aktów notarialnych, zaświadczeń i umów, zostały uznane za wiarygodne, gdyż żadna ze stron ich nie kwestionowała, a Sąd nie powziął z urzędu wątpliwości co do ich autentyczności. Przytoczone w podstawie faktycznej orzeczenia dokumenty prywatne miały moc dowodową określoną w art. 245 § 1 k.p.c. Sąd poczynił ustalenia faktyczne także na podstawie zestawienia wydatków (k. 303-320), mimo tego, że ze względu na brak podpisu nie stanowiło ono dokumentu prywatnego. Przyjmuje się jednak, że wydruk komputerowy może być uznany za inny środek dowodowy w rozumieniu art. 309 k.p.c. Zestawienie nie było też samodzielnym środkiem dowodowym, ale stanowiło uszczegółowienie zeznań wnioskodawcy.

Sąd zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie zachodzą podstawy do dokonania podziału majątku wspólnego byłych małżonków P. K. (1) i A. K. (1), gdyż w ich małżeństwie obowiązywał ustrój wspólności ustawowej, która ustała z dniem uprawomocnienia się wyroku rozwodowego. Zgodnie z art. 46 k.r.o. w sprawach nieuregulowanych w kodeksie od chwili ustania wspólności ustawowej do majątku, który był nią objęty, jak również do podziału tego majątku, stosuje się odpowiednio przepisy o wspólności majątku spadkowego i o dziale spadku. Art. 567 § 1 k.p.c. stanowi, że w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd rozstrzyga także o żądaniu ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym oraz o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego lub odwrotnie podlegają zwrotowi. Zgodnie zaś z art. 567 § 3 k.p.c. do postępowania o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami, a zwłaszcza do odrębnego postępowania w sprawach wymienionych w paragrafie pierwszym stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku. Tak ustalony zakres kognicji Sądu rozpoznającego sprawę o podział majątku wspólnego oznacza, że postępowanie to ma na celu kompleksowe rozliczenie małżonków.

Odnosząc się kolejno do spraw i roszczeń wnioskodawcy oraz uczestniczki, które podlegają rozpoznaniu w postępowaniu o podział majątku wspólnego, należy wskazać, co następuje:

I. Udziały stron w majątku wspólnym:

Rozpoznanie żądania ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym należy rozpocząć od przytoczenia art. 43 k.r.o. Zgodnie z art. 43 § 1 k.r.o. każdy z małżonków ma równy udział w majątku wspólnym. Art. 43 § 2 k.r.o. stanowi, że każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym (art. 43 § 3 k.r.o.).

Wyrażona w art. 43 § 1 k.r.o. zasada równości udziałów w majątku wspólnym małżonków stanowi konkretyzację jednej z podstawowych zasad prawa rodzinnego, którą jest wyrażona w art. 23 k.r.o. zasada równego traktowania małżonków. W niektórych, szczególnych sytuacjach, zastosowanie tej zasady byłoby krzywdzące dla jednego z małżonków, dlatego na żądanie jednego z małżonków może być ona zmodyfikowana na podstawie konstytucyjnego orzeczenia sądu. Przewidziana w art. 43 § 2 k.r.o. możliwość ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym jest jednak sytuacją wyjątkową, co oznacza, że przepis ten nie może podlegać wykładni rozszerzającej, a jego zastosowanie musi być poprzedzone szczególnie skrupulatną oceną stanu faktycznego sprawy. **Ustalenie przez sąd nierównych udziałów jest możliwe po łącznym spełnieniu dwóch warunków: przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu oraz istnienia ważnych powodów, które uzasadniają ustalenie nierównych udziałów.** Jak obrazowo wyjaśnił tę kwestię Sąd Najwyższy, wymienione przesłanki muszą pozostawać w określonej relacji: "Z jednej strony żadne <<ważne powody>> nie uzasadniają same przez się ustalenia nierównych udziałów, jeżeli stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy. Z drugiej - różny stopień przyczynienia się małżonków do powstania tego majątku bierze się pod uwagę dopiero wtedy, gdy za ustaleniem nierównych udziałów przemawiają <<ważne powody>>" (uzasadnienie postanowienia z 27 czerwca 2003 r., IV CKN 278/01; tak samo w postanowieniu z 24 kwietnia 2013 r., IV CSK 553/12).

Obie wymienione przesłanki stanowią zwroty niedookreślone, które mogą zostać wypełnione konkretną treścią dopiero w odniesieniu do okoliczności konkretnej sprawy.

Jak wyjaśniono w doktrynie, "przez przyczynienie się do powstania majątku wspólnego rozumie się **całokształt starań każdego z małżonków o założoną przez nich rodzinę i zaspokojenie jej potrzeb**, a więc nie tylko wysokość zarobków czy innych dochodów osiągniętych przez każdego z nich, lecz także i to, jaki użytek czynią oni z tych dochodów" (K. Pietrzykowski (red.) w: Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, wyd. 4. z 2015 r., nb 17, podkre. własne Sądu; podobnie E. Skowrońska - Bocian w: J. Wierciński (red.), Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, wyd. Lexis Nexis 2014, teza 23). Ważne jest spostrzeżenie, że przy ocenie stopnia przyczynienia się do powstania majątku wspólnego nie można ograniczyć się do kategorii czysto ekonomicznych, ale należy także - zgodnie z dyspozycją art. 43 § 3 k.r.o. - uwzględnić osobistą pracę małżonków. Sąd w pełni podziela stanowisko judykatury, zgodnie z którym nie do przyjęcia jest próba oceny stopnia przyczyniania się obojga małżonków do powstania majątku wspólnego przez proste porównanie wysokości ich dochodów (tak trafnie m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 września 1997 r., I CKN 530/97). Warto w tym miejscu przytoczyć wypowiedź K. P., z którą Sąd w składzie rozpoznający sprawę w pełni się utożsamia, że "gdy jeden z małżonków oddawał się pracy zarobkowej i staraniom o powstanie lub powiększenie majątku wspólnego, drugi zaś poświęcał swój czas wychowaniu dzieci i prowadzeniu wspólnego gospodarstwa domowego, odciążając w ten sposób współmałżonka i ułatwiając mu osiąganie dochodów, najczęściej uzasadnione okaże się przekonanie, iż małżonkowie w równej mierze przyczynili się do powstania majątku wspólnego i że już z tego względu nie wchodzi w rachubę możliwość ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym" (K. Pietrzykowski w: Kodeks..., nb 17 do art. 43).

Nawet stwierdzenie, że małżonkowie w różnym stopniu przyczynili się do powstania majątku wspólnego nie jest jednak wystarczające do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Jak już wskazano, za takim

rozstrzygnięciem muszą przemawiać "ważne powody". Pojęcie to, stanowiące typową klauzulę generalną, odwołuje się do oceny etycznej skutków podziału majątku wspólnego. Pozwala bowiem na uwzględnienie okoliczności, które w świetle zasad współżycia społecznego sprzeciwiają się przyznaniu jednemu z małżonków korzyści z tej części majątku wspólnego, do powstania, której ten małżonek nie przyczynił się. W konsekwencji, przy ocenie istnienia ważnych powodów należy mieć na względzie całokształt postępowania małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w zakresie wykonywania ciężących na nich obowiązków względem rodziny, którą przez swój związek założyli (zob. uzasadnienie postanowień SN z: 21 listopada 2002 r., III CKN 1018/00, z 19 grudnia 2012 r., II CSK 259/12, OSNC 2013 nr 7-8 poz. 92, z 24 kwietnia 2013 r., IV CSK 553/12). W orzecznictwie za "ważne powody" uzasadniające ustalenie nierównych udziałów w świetle zasad współżycia społecznego uznaje się zatem naganne postępowanie jednego z małżonków, który w sposób rażący lub uporczywy nie przyczynia się do powstania majątku wspólnego mimo sił i możliwości zarobkowych (zob. aktualne także w obecnych warunkach ustrojowych postanowienie SN z 26 listopada 1973 r., III CRN 227/73, OSNCP 1974 nr 11, poz. 189). Dlatego w praktyce sądowej przypadki zastosowania art. 43 § 2 k.r.o. dotyczą przede wszystkim małżonków, którzy trwonią majątek, nadużywają alkoholu, znęcają się nad rodziną, a także z przyczyn zawinionych nie podejmują pracy zarobkowej.

Odnosząc przedstawione wyżej ogólne założenia dotyczące interpretacji art. 43 § 2 i 3 k.r.o. do realiów rozpoznawanej sprawy Sąd doszedł do przekonania, że żądanie wnioskodawcy ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym nie zasługuje na uwzględnienie.

Po pierwsze, **wnioskodawca nie wykazał, aby byli małżonkowie K. w różnym stopniu przyczyniali się do powstania majątku wspólnego.** Faktem jest, że wnioskodawca praktycznie przez cały okres pozostawania w związku małżeńskim otrzymywał dochody znacznie wyższe niż uczestniczka, a dysproporcja w największym stopniu dotyczy II połowy lat 90. Niekwestionowany i zasługujący na uznanie jest znaczny wkład P. K. (1) zarówno w utrzymanie rodziny, jak i w opiekę nad dziećmi i wykonywanie obowiązków domowych, w które wnioskodawca także angażował się w miarę możliwości. Ta niewątpliwie pozytywna ocena postawy wnioskodawcy nie może jednak usprawiedliwiać jego żądania opartego na art. 43 § 2 k.r.o. Rzecz bowiem w tym, że także A. K. (1) w dużym stopniu przyczyniała się do powstania majątku wspólnego. Należy bowiem zwrócić uwagę, że także uczestniczka przez większą część pozostawania w związku małżeńskim wykonywała pracę zawodową, a fakt, że była ona niżej płatna nie ma znaczenia przesądzającego. Nie można też pomijać tego, że przyczyny uzyskiwania przez uczestniczkę niższych dochodów od jej byłego męża były życiowo usprawiedliwione. Zrozumiałe jest, że w sytuacji, gdy wnioskodawca był ponadprzeciętnie obciążony pracą, która wymagała częstych wyjazdów i w dodatku prowadził działalność gospodarczą, to na uczestniczkę spoczywał główny ciężar wychowania dzieci i utrzymania domu. Zeznaniom wnioskodawcy, który próbował marginalizować tę pracę uczestniczki, Sąd odmówił wiary z przyczyn podanych przy ocenie dowodów. Sąd dostrzegł również, że nawet w okresie, gdy A. K. (1) przebywała na urlopie wychowawczym, podejmowała prace dorywcze. Należy także wziąć pod uwagę, że w okresie pozostawania w związku małżeńskim A. K. (1) ukończyła studia, a następnie obroniła pracę doktorską, której przygotowanie jest zajęciem bardzo czasochłonnym. Uwzględniając także - zgodnie z dyspozycją art. 43 § 3 k.r.o. - osobisty nakład pracy uczestniczki należy więc dojść do przekonania, że obydwójce małżonkowie w równym stopniu i z wielkim zaangażowaniem przyczyniali się do powstania majątku wspólnego i zaspokojenia potrzeb założonej przez nich rodziny. Odwołując się do przedstawionych wyżej rozważań należy powtórzyć, że przy ocenie stopnia przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego nie można poprzestać na arytmetycznym porównaniu wysokości ich dochodów, ale trzeba uwzględnić także ich niewymierny wkład w zaspokojenie potrzeb rodziny. Rozpoznając żądanie ustalenia nierównych udziałów Sąd, nie brał pod uwagę wydatków i nakładów wnioskodawcy z majątku osobistego na majątek wspólny, gdyż zostały one odrębnie rozliczone w tej części, w której zostały one udowodnione.

Po drugie, niezależnie od tego, że przedstawiona wyżej ocena stopnia przyczynienia się stron do powstania majątku wspólnego wyklucza uwzględnienie żądania ustalenia nierównych udziałów, należy uznać, że **nie jest spełniona przesłanka "ważnych powodów"**. Wyniki postępowania dowodowego nie potwierdziły żadnych nagannych zachowań uczestniczki, które w świetle zasad współżycia społecznego mogłyby przemawiać za określeniem jej mniejszego udziału w majątku wspólnym. Przeciwnie, zachowanie A. K. (1) oceniane w świetle tych zasad

jednoznacznie zasługuje na aprobatę, co wyjaśniono już omawiając kwestię przyczynienia się do powstania majątku wspólnego. Brak jest też podstaw do twierdzenia, że uczestniczka z własnego wyboru nie wykorzystywała pełni możliwości zarobkowych. Jak już podkreślono, dysproporcje w wysokości dochodów stron i okresy przerw w uzyskiwaniu dochodów przez uczestniczkę były życiowo uzasadnione. Można w tym miejscu dodać, że w wyniku postępowania dowodowego Sąd nie znalazł podstaw do ustalenia, że zatrudnienie A. K. (1) w spółce (...) miało charakter pozorny. Ponadto uczestniczka podjęła pracę na Politechnice (...) już od 2002 roku, a więc niezwłocznie po tym, gdy dzieci stron nie wymagały już całodniowej opieki.

Z tych wszystkich powodów Sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji postanowienia na podstawie art. 43 § 2 i 3 k.r.o.

II. Skład majątku wspólnego i sposób podziału.

Zgodnie z art. 684 k.p.c. w związku z art. 567 § 3 k.p.c. skład i wartość majątku wspólnego, podlegającego podziałowi ustala sąd. Skład majątku ustala się według stanu istniejącego w chwili ustania wspólności majątkowej, a według cen z chwili orzekania. Przyjmuje się, że obowiązek ustalenia składu i wartości majątku oznacza, że sąd nie jest związany oświadczeniami i wnioskami małżonków w sprawie przynależności poszczególnych przedmiotów do majątku wspólnego, a w razie potrzeby powinien zwrócić uwagę małżonków na potrzebę wskazania całego majątku podlegającego podziałowi. Sąd nie jest natomiast zobowiązany ani upoważniony do prowadzenia z urzędu dochodzeń, czy poza wskazanymi przez uczestników składnikami majątku wspólnego istnieją jeszcze inne składniki majątkowe (zob. nadal aktualne postanowienie SN z 18 stycznia 1968 r., III CRN 97/67). Z tego wynika, że **nie ma przeszkód do poczynienia ustaleń w zakresie składników majątku wspólnego i ich wartości na podstawie zgodnych oświadczeń stron, jeżeli nie budzą one wątpliwości co do zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy**. Specyfika postępowania o podział majątku wspólnego nie wyłącza możliwości stosowania w nim art. 229 k.p.c., który stanowi, że fakty przyznane nie wymagają dowodu (pogląd utrwalony, zob. np. uzasadnienie postanowienia SN z 29 listopada 2001 r., V CKN 482/00).

Przedstawione uwagi mają dla rozpoznawanej sprawy o tyle istotne znaczenie, że wnioskodawca i uczestniczka domagali się ostatecznie objęcia podziałem majątku tylko wybranych składników majątku wspólnego, to jest: nieruchomości i niektórych ruchomości, czyli przedmiotów stanowiących wyposażenie domu przy ul. (...), które chce przejąć A. K. (1). Po ostatecznym sprecyzowaniu stanowisk strony nie domagały się wyceny i podziału pozostałych ruchomości, które stanowią wyposażenie domu i lokali należących do majątku wspólnego. W świetle przedstawionego wyżej rozumienia obowiązku działania sądu z urzędu w sprawie działowej przyjąć należy, że takie stanowisko stron zwalniało Sąd z obowiązku czynienia szczegółowych ustaleń i oceny prawnej, dotyczącej poszczególnych ruchomości. Ponadto w toku postępowania strony zgodnie ustaliły wartość nieruchomości zabudowanej przy ul. (...) oraz obu lokali mieszkalnych, co uzasadniało ustalenie ich wartości jako faktów bezspornych (art. 229 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.). Wskazane przez strony wartości nie budziły wątpliwości Sądu, gdyż nie odbiegały od realiów rynkowych. Wartość ruchomości wskazanych przez A. K. (1) (k. 373) nie była kwestionowana przez P. K. (1).

Przechodząc do oceny materialnoprawnej należy zauważyć, że przynależność poszczególnych rzeczy do majątku wspólnego była w tej sprawie niekwestionowana. Wystarczy więc wskazać, że zgodnie z art. 31 § 1 zd. 1. k.r.o. z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). O przynależności poszczególnych przedmiotów do majątku wspólnego decyduje więc wyłącznie chwila ich nabycia. Odnosząc to stwierdzenie do realiów rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, że zarówno nieruchomość zabudowana przy ul. (...), jak i lokal przy ul. (...) oraz spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, zostały nabyte przez strony w czasie trwania wspólności ustawowej. To samo dotyczy ruchomości stanowiących wyposażenie domu i lokali. Nie ulega wątpliwości, że do żadnej z nieruchomości ani spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nie ma zastosowania art. 33 k.r.o.

Mając to na względzie Sąd ustalił, że przedmioty wymienione w punkcie 2 postanowienia wchodzi w skład majątku wspólnego stron, ustalając ich wartość na podstawie zgodnych oświadczeń stron.

W tym miejscu należy szerzej wyjaśnić, jakie znaczenie dla ustalenia wartości (a ściślej: przyjęcia wartości jako podstawy do dalszych rozliczeń) spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) ma fakt obciążenia go hipoteką umowną na rzecz (...) Banku Spółki Akcyjnej.

Podejmując ten problem należy najpierw wskazać na utrwalony pogląd zarówno doktryny, jak i judykatury, zgodnie z którym przedmiotem postępowania działowego mogą być tylko aktywa, natomiast w zasadzie nie uwzględnia się w nim pasywów. Jak podkreślił Sąd Najwyższy już w uzasadnieniu postanowienia składu 7 sędziów z 5 grudnia 1978 r., III CRN 194/78 (OSNCP 1979 nr 11 poz. 207), "długów zaciągniętych przez oboje małżonków nie można rozliczać przy podziale wspólnego majątku, gdyż mimo takiego podziału dług nadal się utrzymuje. Przerzucenie długu na jednego tylko małżonka godziłoby w prawa wierzyciela" (zob. także m. in. postanowienia SN: z 21 stycznia 2010 r., I CSK 205/09, z 20 kwietnia 2011 r., I CSK 661/10 oraz w odniesieniu do działu spadku postanowienie z 20 września 2000 r., I CKN 295/00, OSNC 2001, nr 2, poz. 32). W postępowaniu o podział majątku wspólnego można, na podstawie art. 686 k.p.c. w związku z art. 567 § 3 k.p.c., rozliczyć tylko takie długi, które zostały spłacone przez jednego z małżonków z własnych środków po ustaniu wspólności majątkowej a przed dokonaniem podziału majątku wspólnego (postanowienie SN z 9 września 1976 r., III CRN 83/76, OSPiKA 1977, nr 9, poz. 157).

Faktu obciążenia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego hipoteką nie należy jednak oceniać w płaszczyźnie "podziału długów", ale wpływu tego ograniczonego prawa rzeczowego na wartość nieruchomości. W orzecznictwie Sądu Najwyższego - począwszy od postanowienia z 5 października 2000 r., II CKN 611/99 - jednolicie przyjmuje się, że w sprawie o podział majątku wspólnego - przydzielając jednemu z uczestników nieruchomość obciążoną hipoteką - sąd ustala wartość tego składnika majątkowego przy uwzględnieniu obciążenia hipotecznego (tak samo w postanowieniach: 29 września 2004 r., II CK 538/03, LEX nr 137537, z dnia 21 stycznia 2010 r., I CSK 205/09, z 26 listopada 2009 r., III CZP 103/09, i z dnia 26 października 2011 r., I CSK 41/11 i z 26 września 2013 r., II CSK 650/12). Uzasadnieniem tego stanowiska jest stwierdzenie, że hipoteka stanowi - zgodnie z art. 65 ust. 1 ustawy z 6 lipca 1982 r. (jedn. tekst: Dz. U. z 2016 r. poz. 790 ze zm.) - ograniczone prawo rzeczowe, na mocy którego wierzyciel może dochodzić zaspokojenia z nieruchomości bez względu na to, czyją stała się własnością, i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela nieruchomości. Hipoteka jest więc prawem bezwzględnym, skutecznym także wobec nabywcy nieruchomości. Ten z małżonków, który otrzyma nieruchomość obciążoną hipoteką stanie się jako jedyny dłużnikiem rzeczowym, co powinno wpływać na przyjętą za podstawę rozliczeń jej wartość.

Przeciwko uwzględnieniu obciążenia hipotecznego może przemawiać powszechnie znany fakt, że ceny nieruchomości obciążonych hipoteką w praktyce nie różnią się od cen nieruchomości, które nie są obciążone tym ograniczonym prawem rzeczowym. Pozornie argument ten można by uznać za przekonujący. Z drugiej strony należy jednak wziąć pod uwagę, że charakter prawny hipoteki powoduje jej silne powiązanie z nieruchomością albo prawem majątkowym, na którym została ona ustanowiona. Mimo, że drugi z małżonków, któremu nieruchomość nie zostanie przyznana, nadal pozostanie dłużnikiem osobistym banku, to **ciężar spłaty spoczywa przede wszystkim na tym małżonku, który stanie się dłużnikiem rzeczowym.** Gdyby wysokość obciążenia hipotecznego nie została odliczona od wartości nieruchomości, mogłoby dojść do pokrzywdzenia małżonka, który będzie rzeczowo odpowiadał za dług zabezpieczony hipoteką. Jest to tym bardziej istotne, że z praktyki, wynikającej także ze sprawowania nadzoru nad postępowaniami egzekucyjnymi, wynika, iż w przypadku egzekucji zobowiązań kredytowych wierzyciel hipoteczny z reguły wnosi o skierowanie egzekucji do zabezpieczonej hipoteką nieruchomości.

Należy także podkreślić, że konsekwencją uwzględnienia obciążenia hipotecznego przy ustaleniu wartości spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego będzie przyjęcie, że **spłata długu przez uczestniczkę, której prawo to przypadnie, nie rodzi roszczenia wobec wnioskodawcy, mimo że dług obciążał oboje małżonków** (zob. wyrok SN z 2 kwietnia 2009 r., IV CSK 566/08, podkr. własne Sądu). To zastrzeżenie jest istotne, gdyż w realiach tej sprawy zapobiega pokrzywdzeniu wnioskodawcy.

Mając na uwadze przedstawione okoliczności Sąd podzielił poglądy wyrażane w przytoczonych orzeczeniach i przyjął, że ustalając wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nr (...) przy ul. (...) należy uwzględnić obciążenie

go hipoteką umowną kaucyjną. In concreto, uwzględnienie to polega na odliczeniu od wartości lokalu wysokości niespłaconego zadłużenia z tytułu kredytu hipotecznego, gdyż do zapłaty takiej kwoty będzie jeszcze zobowiązana uczestniczka. Oczywiście jest, że wartość lokalu będzie obniżona tylko o faktycznie pozostałe do spłaty zadłużenie, a nie o sumę, do której ustanowiono hipotekę kaucyjną. Sąd ustalił wysokość zadłużenia - na datę zamknięcia rozprawy - na kwotę 59 754,28 CHF, co odpowiada kwocie 244 438,16 zł. Kwota ta jest wyższa niż wskazana zgodnie przez strony wartość spółdzielczego prawa do lokalu, co oznacza, że wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nie będzie uwzględniana w podstawie rozliczeń między stronami.

Przechodząc do wyjaśnienia sposobu podziału składników majątkowych należy wskazać, że zgodnie z art. 46 k.r.o. do podziału majątku wspólnego stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku, a w myśl art. 1036 k.c. do spraw nieuregulowanych przez przepisy o dziale spadku stosuje się przepisy o zniesieniu współwłasności. Przepisy o podziale majątku wspólnego i dziale spadku nie określają sposobu podziału rzeczy wchodzących w skład majątku wspólnego i spadkowego, dlatego Sąd może rozważyć sposoby podziału wskazane w art. 211 k.c. i art. 212 § 2 k.c. W świetle tych przepisów zasadą jest podział fizyczny rzeczy wspólnej. Art. 212 § 2 k.c. stanowi, że rzecz, która nie daje się podzielić, może być przyznana stosownie do okoliczności jednemu ze współwłaścicieli z obowiązkiem spłaty pozostałych albo sprzedana stosownie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Wnioskodawca ani uczestniczka nie domagali się podziału fizycznego nieruchomości przy ul. (...) (w odniesieniu do mieszkań można uznać za oczywiste, że nie było to możliwe), dlatego podstawowym rozważanym przez Sąd sposobem podziału było przyznanie poszczególnych nieruchomości na wyłączną własność wnioskodawcy i uczestniczki. To samo dotyczyło ruchomości stanowiących wyposażenie domu i obu mieszkań.

Strony były zgodne w sprawie przyznania domu na własność wnioskodawcy, a mieszkania przy ul. (...) - uczestniczce. Wnioskodawca nie oponował też przejęciu przez uczestniczkę wskazanych przez nią ruchomości stanowiących wyposażenie domu przy ul. (...), które wskazano w punkcie 2d postanowienia. W odniesieniu do tych rzeczy wystarczające będzie więc stwierdzenie, że Sąd przyznał je wnioskodawcy i uczestniczce zgodnie z ich zbieżnymi wnioskami.

Stanowiska stron były natomiast rozbieżne w odniesieniu do sposobu podziału spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu przy ul. (...). Na końcowym etapie postępowania wnioskodawca wniósł o przyznanie prawa do tego lokalu na swoją rzecz, a jego wniosek jest uzasadniony obawą co do tego, czy uczestniczka będzie w stanie samodzielnie udźwignąć obciążenie związane ze spłatą kredytu. Argumenty podniesione przez wnioskodawcę zasługiwały na uwagę, zwłaszcza, że podjęte przez strony starania o zwolnienie przez bank (...) z kredytu okazały się, przynajmniej do tej pory, nieskuteczne. Na rozprawie w dniu 10 października 2016 r. Sąd - w uwzględnieniu postulatów wnioskodawcy - zobowiązał uczestniczkę do przedstawienia promesy, mając na uwadze, że najkorzystniejszym rozwiązaniem dla obu stron byłoby przejęcie kredytu przez uczestniczkę poprzez umowę zawartą między zainteresowanymi a bankiem. Rozwiązanie to definitywnie wykluczyłoby dalsze konflikty między stronami na tle spłaty kredytu. Fakt, że strony do chwili zamknięcia rozprawy nie zawarły z bankiem umowy o przejęcie długu przez uczestniczkę, co prawda nie bez znaczenia dla wydanego przez Sąd rozstrzygnięcia w sprawie mieszkania, jest jednak tylko jedną z wielu okoliczności podlegających uwzględnieniu. Jest to spowodowane faktem, że dokonując podziału majątku Sąd nie ma kompetencji do zmiany treści stosunku zobowiązaniowego, łączącego strony z bankiem, który nie jest uczestnikiem postępowania. Innymi słowy, podział majątku nie ma wpływu na osobiste zobowiązanie wnioskodawcy i uczestniczki wobec banku. Decydując o tym, której ze stron przyznać spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu Sąd musiał ocenić, czy obydwójga zainteresowanych stać na jego samodzielne utrzymanie i spłatę kredytu. Ponadto należało uwzględnić sytuację życiową stron.

W ocenie Sądu sytuacja majątkowa A. K. (1) umożliwia jej samodzielne utrzymanie tego lokalu. Uczestniczka otrzymuje bowiem stałe miesięczne wynagrodzenie, a jej zatrudnienie w charakterze pracownika naukowego wyższej uczelni jest zatrudnieniem stabilnym. Sąd dostrzega wprawdzie rozbieżność między dochodami wskazanymi przez uczestniczkę na rozprawie w dniach 25 października 2016 r. i 8 grudnia 2016 r., ustalając, że miesięczne dochody uczestniczki wynoszą około 5000 zł. Kwota ta pozwoli jednak A. K. (1) na utrzymanie obu lokali oraz spłatę kredytu,

zwłaszcza w sytuacji, gdy mieszkanie przy ul. (...) jest obecnie wynajmowane. Należy więc przyjąć, że koszty utrzymania tego lokalu powinny być pokrywane z czynszu najmu.

Za dokonaniem przez Sąd sposobem podziału majątku przemawia też fakt, że prowadzi on do mniejszej dysproporcji w zakresie otrzymanych przez obojgą zainteresowanych składników majątkowych. Gdyby bowiem podzielić ostateczną propozycję wnioskodawcy, to uczestniczka postępowania otrzymałaby najmniejszą spośród należących do majątku wspólnego nieruchomości, a wnioskodawca przejąłby nie tylko dom, będący najbardziej wartościowym składnikiem majątku wspólnego, ale także jedno z mieszkań. Takie rozwiązanie byłoby krzywdzące dla uczestniczki, tym bardziej, że ze względu na obciążenie hipoteczne spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nie wpłynęłoby to na zwiększenie należnej A. K. (1) dopłaty.

Wnioskodawca słusznie zwrócił uwagę, że uczestniczka twierdziła, iż po przyznaniu jej prawa do lokalu przy ul. (...) zamierza go nadal wynajmować, a z drugiej strony twierdziła, iż chciałaby go przeznaczyć dla córki po jej usamodzielnieniu się. Sprzeczność ta jest jednak pozorna, gdyż wynajmowanie lokalu w najbliższym czasie nie wyklucza możliwości przeznaczenia go na własne potrzeby w przyszłości, tym bardziej, że umowę najmu można bez przeszkód wypowiedzieć.

Skoro w aktualnej sytuacji majątkowej uczestniczki bezpodstawne są obawy o to, że nie będzie jej stać na utrzymanie mieszkania przy ul. (...) i regularne spłaty kredytu, a podział rzeczy wchodzących w skład majątku wspólnego powinien być jak najbardziej wyrównany, Sąd uznał za zasadne przyznanie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu na rzecz uczestniczki.

Orzekając w ten sposób Sąd nie wydał rozstrzygnięcia o zobowiązaniu uczestniczki do dalszej spłaty kredytu mieszkaniowego, gdyż nie ma podstaw prawnych do tego, aby wydać takie orzeczenie ze skutkiem wobec banku, który nie jest uczestnikiem postępowania o podział majątku wspólnego. Należy jednak podkreślić, że uczestniczka stanie się wyłącznym dłużnikiem rzeczowym banku i nie będzie - jak już wskazano - uprawniona do żądania od wnioskodawcy kwot poniesionych na spłatę kredytu.

Tym się kierując Sąd orzekł jak w punkcie 2 postanowienia na podstawie art. 31 § 1 k.r.o. oraz art. 567 § 3 k.p.c. w związku z art. 684 k.p.c., a na podstawie art. 212 § 2 k.c. w związku z art. 1036 k.c. w związku z art. 46 k.c. orzeczono jak w punkcie 3 sentencji postanowienia.

III. Nakłady i wydatki z majątków osobistych stron na majątek wspólny.

Zgodnie z art. 45 § 1 k.r.o. każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty, z wyjątkiem wydatków i nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód. Może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny. Nie można żądać zwrotu wydatków i nakładów zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, chyba że zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności. Przepisy Kodeksu Rodzinnego i opiekuńczego, podobnie jak przepisy Kodeksu cywilnego, nie definiują pojęć nakładów i wydatków, a jak zauważa się w literaturze, ich rozróżnienie może budzić wątpliwości. Przyjmuje się, że nakładami są koszty poniesione na zachowanie, eksploatację lub ulepszenie rzeczy już istniejącej w majątku, natomiast wydatkami są koszty związane z nabyciem danego przedmiotu (K. Pietrzykowski w: K. Pietrzykowski, Komentarz..., nb 4 do art. 45). Rozróżnienie tych dwóch kategorii nie ma jednak kluczowego znaczenia, gdyż zwrot wydatków i nakładów następuje według takich samych zasad.

Z przytoczonego przepisu wynika, że rozliczenia z tytułu przesunięć między majątkiem wspólnym a majątkiem osobistym są dokonywane w postępowaniu o podział majątku wspólnego dwukierunkowo. O ile przyjmuje się, że o nakładach i wydatkach z majątku wspólnego na majątek osobisty Sąd orzeka z urzędu (zob. uchwałę SN z 21 lipca 2008 r., III CZP 147/08, OSNC 2009 nr 2 poz. 23), o tyle nie ulega wątpliwości, iż rozstrzygnięcie o zwrocie wydatków i nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny następuje wyłącznie na wniosek małżonka. Ma to istotne znaczenie zarówno dla sposobu sformułowania żądania, jak i dla rozkładu ciężaru dowodu. Można bowiem przyjąć, że zgłaszany w sprawie o podział majątku wspólnego wniosek jednego z małżonków o zwrot wydatków i nakładów z

majątku osobistego na majątek wspólny pełni taką samą funkcję jak pozew (por. w tej kwestii uzasadnienie uchwały SN z 6 marca 2015 r., III CZP 115/14, OSNC 2016 nr 2 poz. 17), co oznacza, że ma do niego odpowiednie zastosowanie art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Uczestnik, który domaga się rozliczenia nakładów lub wydatków z majątku osobistego na majątek wspólny powinien więc wskazać nie tylko dokładną kwotę, ale także przytoczyć okoliczności faktyczne uzasadniające to żądanie. Co więcej, do żądania zwrotu wydatków i nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny ma zastosowanie wynikająca z art. 6 k.c. zasada ciężaru dowodu. **Na uczestniku, który domaga się zasądzenia zwrotu wydatków bądź nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny spoczywa więc powinność udowodnienia nie tylko roszczenia co do zasady** (czyli tego, że nakład bądź wydatek został w ogóle poniesiony), **ale także co do wysokości** (czyli konkretnej kwoty poniesionej z tego tytułu).

Odnosząc te założenia do realiów rozpoznawanej sprawy Sąd odszedł do przekonania, że zarówno wnioskodawca, jak i uczestniczka sprostali temu ciężarowi tylko w odniesieniu do niewielkiej części zgłoszonych przez nich w oparciu o art. 45 § 1 zd. 2 k.r.o. roszczeń.

Na częściowe uwzględnienie zasługiwały roszczenia wnioskodawcy z tytułu zwrotu wydatków poniesionych na zakup i wykończenie nieruchomości przy ul. (...) w W.. Ponadto uwzględniono roszczenie z tytułu wydatku poniesionego przez uczestniczkę z majątku osobistego na ten sam cel.

Jak wynika z poczynionych w części faktycznej uzasadnienia ustaleń i dokonanej następnie oceny dowodów, P. K. (1) przeznaczył na ten cel kwotę 200 000 zł, pochodzącą ze sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...). Nie ulega wątpliwości, że prawo to - jako nabyte przed zawarciem przez strony związku małżeńskiego - należało do majątku osobistego wnioskodawcy (art. 33 pkt 1 k.r.o.). Wbrew przekonaniu uczestniczki Sąd uznał, że do tej kwoty nakład został udowodniony, co wynika z rozważań poczynionych już przy ocenie zeznań wnioskodawcy (str. 11-13 niniejszego uzasadnienia).

Sąd uznał także za udowodniony wydatek z majątku wspólnego uczestniczki w kwocie 73 000 zł. Nawiązując do ustaleń faktycznych stwierdzić należy, że kwota ta pochodziła w istocie z dwóch źródeł. Połowa, czyli 37 500 zł pochodziła bezpośrednio ze sprzedaży nieruchomości stanowiącej współwłasność uczestniczki w udziale wynoszącym 1/2, a udział ten również należał do majątku osobistego A. K. (1) zgodnie z art. 33 pkt 1 k.r.o. Odnosząc się do drugiej kwoty 37 500 zł, która odpowiadała udziałowi rodziców uczestniczki, należy przyjąć, że uzgodniony przez nich z uczestniczką sposób przekazania środków bezpośrednio do rąk A. K. (1) stanowił w istocie darowiznę na jej rzecz kwoty 37 500 zł. Przedmiot tej darowizny, która mimo braku formy aktu notarialnego stała się ważna z chwilą jej wykonania, weszła do majątku osobistego uczestniczki na mocy art. 33 pkt 3 k.r.o. Kwota ta została również przeznaczona na zakup i wykończenie nieruchomości przy ul. (...). Dlatego istnienie dwóch różnych tytułów nie ma wpływu na ustalenie, że wysokość tego wydatku wynosi 73 000 zł i taka kwota jest podstawą do rozliczenia.

Nie wymaga szerszego uzasadnienia stwierdzenie, że poczynienie nakładów z majątków osobistych małżonków na zakup i wykończenie domu stanowiło nakład mający na celu zaspokojenie potrzeb rodziny w rozumieniu art. 45 § 1 zd. 3 k.r.o. Równie oczywiste jest jednak, że nakład ten powiększył wartość majątku wspólnego stron w chwili dokonywania podziału, a zatem podlega on rozliczeniu w niniejszym postępowaniu.

Rozliczając te wydatki nie można pominąć istotnego wzrostu wartości nieruchomości przy ul. (...) w okresie od jej budowy do daty ustania wspólności. Już w dawniejszym orzecznictwie przyjęto, że w przypadku znacznej różnicy wartości domu w chwili jego budowy (nabycia) przez małżonków oraz w chwili ustania wspólności sposób rozliczenia powinien być następujący: "po pierwsze - należy ustalić ułamekowy udział nakładów każdego z małżonków w sumie nakładów, wskutek których powstał budynek, i to według rzeczywistych kosztów z czasu budowy, i stosownie do tych ułamków ustalić udział każdego z małżonków w wartości rynkowej domu w chwili ukończenia jego budowy albo w chwili ustania wspólności ustawowej; po drugie - jeśli między tamtą chwilą a datą orzekania o podziale majątku wspólnego nastąpiła zmiana wartości budynku nie wywołana okolicznościami, za które jeden z małżonków odpowiada, należy ustalić wartość domu według cen rynkowych z daty podziału i ustalić udział każdego z małżonków w tej wartości według ustalonego - jak poprzednio - ułamka" (uchwała SN z 16 grudnia 1980 r., III CZP 46/80, OSNC nr 11 poz.

206). Taki sposób rozliczeń został też zaakceptowany w późniejszym i współczesnym orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. np. uchwałę z 5 października 1990 r., III CZP 55/90, OSNC 1991 nr 4 poz. 48, postanowienie z 16 kwietnia 2008 r., V CSK 548/07, z 11 grudnia 2008 r., II CSK 356/08 oraz z 26 kwietnia 2011 r., II CSK 329/10). Orzeczenia te dotycząc także nakładów z majątku wspólnego na majątki osobiste, ale nie ma to znaczenia dla mechanizmu rozliczeń. W ostatnim z wymienionych orzeczeń trafnie zauważono, że "przedmiotem roszczenia o zwrot nakładu jest (...) wartość tego nakładu w chwili jego zwrotu. Jeżeli nakład był poczyniony w postaci wpłaty pieniężnej, roszczenie o jego zwrot nie obejmuje wpłaconej sumy pieniędzy, ale tę wartość - wyrażoną w określonej sumie pieniędzy - która na skutek tego nakładu powstała". Przedstawiony sposób rozliczania wydatków i nakładów jest akceptowany również w doktrynie i podziela go również Sąd rozpoznający tę sprawę.

Odnosząc przedstawione uwagi do realiów sprawy należy przypomnieć, że z poczynionych na wstępie uzasadnienia ustaleń faktycznych (str. 5) wynika, że łączny koszt zakupu i wykończenia domu na Brylantowej wynosił 381 326,51 zł. Okoliczności niniejszej sprawy różnią się od stanu faktycznego, który leży u podstaw uchwały Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 46/80 tym, że strony poniosły najpierw koszt zakupu nieruchomości w stanie surowym, a następnie koszt jego wykończenia. Udział procentowy obydwójga zainteresowanych należy więc odnieść do sumy kwoty zakupu i prac wykończeniowych. Z tej kwoty udowodniony nakład wnioskodawcy z majątku osobistego wynosił 200 000 zł, co stanowiło 52,4 % (200 000/381 326). Udowodniony nakład uczestniczki wyniósł 73 000 zł, czyli 19,1 % (73 000/381 326).

Skoro obecna wartość domu wynosi 600 000 zł, to wartość nakładu poniesionego przez wnioskodawcę na dzień orzekania należy ustalić na kwotę **314 400 zł** ($0,524 * 600\ 000$), natomiast wartość nakładu poniesionego z majątku osobistego uczestniczki wynosi **114 600 zł** ($0,191 * 600\ 000$).

Spośród pozostałych roszczeń o zwrot wydatków i nakładów Sąd uwzględnił jedynie kwotę 10 000 zł, która stanowi nakład uczestniczki z majątku osobistego polegający na tym, że przeznaczyła ona kwotę darowizny otrzymanej od rodziców na wyposażenie lokalu przy ul. (...). W odniesieniu do tej darowizny Sąd przyjął, że wobec braku odmiennego zastrzeżenia przez S. i K. P. (1) środki pieniężne weszły do majątku osobistego A. K. (1) (art. 33 pkt 3 k.r.o.). Środki te zostały przeznaczone na wyposażenie lokalu należącego do majątku wspólnego stron, który był przeznaczony na wynajem. Uczestniczka w sposób należyty wykazała zarówno fakt dokonania tego nakładu, jak i jego wysokość.

Łączna wartość nakładów i wydatków poczynionych przez wnioskodawcę z majątku osobistego na majątek wspólny wynosi 314 400 zł, a przez uczestniczkę - 124 600 zł. Mając na względzie, że udziały zainteresowanych w majątku wspólnym są równe, zgodnie z art. 45 § 1 zd. 2 stronom przysługują wzajemnie z tego tytułu roszczenia o zasądzenie połowy tych kwot. A. K. (1) powinna więc zwrócić P. K. (1) kwotę 157 200 zł ($314\ 400/2$), a P. K. (1) winien zwrócić A. K. (1) z tego tytułu 62 300 zł ($124\ 600/2$).

Sąd nie uwzględnił pozostałych roszczeń wnioskodawcy i uczestniczki o zwrot nakładów i wydatków z majątku osobistego na majątek osobisty, za czym przemawiały następujące okoliczności:

1) Żądanie wnioskodawcy rozliczenia nakładów na nieruchomość przy ul. (...) ponad udowodnioną kwotę 200 000 zł podlegało oddaleniu jako nieudowodnione. Oceniając zeznania wnioskodawcy Sąd wskazał przyczyny, dla których za niewiarygodne uznano jego twierdzenia (str. 13-14), iż przeznaczył na tę nieruchomość oszczędności w kwocie 100 000 zł, które P. K. (1) miał poczynić przed zawarciem związku małżeńskiego. Ustalenie, że wnioskodawca pracował jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego jest daleko niewystarczające do uznania za udowodnione, że oszczędności z tego okresu przeznaczył właśnie na zakup i wykończenie domu. Brak jest innych dowodów, które mogłyby potwierdzać dokonanie takiego nakładu, dlatego w tej części wnioskodawca nie wywiązał się z ciężącego na nim ciężaru dowodu.

2) Również jako nieudowodnione potraktowano żądanie uwzględnienia nakładu na zakup samochodu marki O.. Jedynym dowodem potwierdzającym fakt dokonania tego nakładu były zeznania wnioskodawcy, które nie zostały wsparte innymi dowodami. Wynoszący około miesiąca odstęp między sprzedażą samochodu marki M. a nabyciem samochodu marki O. co prawda może świadczyć o pewnym prawdopodobieństwie przeznaczenia środków

ze sprzedaży na zakup nowego pojazdu, ale nie daje wystarczającej podstawy do konstruowania domniemania faktycznego.

3) Nie zasługują na uwzględnienie żądania wnioskodawcy, który domagał się rozliczenia udzielonych przez A. K. (3) na jego rzecz darowizn, które miały być przeznaczone na nieruchomości należące do majątku wspólnego. Wnioskodawca nie sprostował bowiem spoczywającemu na nim w myśl art. 6 k.c. obowiązkowi udowodnienia istnienia i wysokości takich nakładów. Nie powtarzając ustaleń faktycznych i rozważań dotyczących oceny dowodów należy przypomnieć, że z przedłożonych przez wnioskodawcę dokumentów wynika, iż darowizny te były udzielone na cele kultury fizycznej, a część środków stanowiła pożyczki zwane - jak ujął to wnioskodawca - "ze względów podatkowych darowiznami". Dowody ze źródeł osobowych, które miały wykazać faktyczne przeznaczenie tych środków na majątek wspólny zostały uznane za niewiarygodne z przyczyn wskazanych już wyżej (str. 13 i 17). Wnioskodawca przedstawiając w taki sposób dokonywane przez siebie operacje finansowe twierdził, że umowy pożyczki miały charakter pozorny, a w istocie stanowiły darowizny, co miało być spowodowane niższym opodatkowaniem umów pożyczki. Umowy darowizny, które wnioskodawca załączył do wniosku, zawierają zastrzeżenie, że zostały poczynione na cele kultury fizycznej i sportu, co było spowodowane faktem, iż darowizny na ten cel były, według przepisów obowiązujących w czasie ich dokonania, objęte ulgą podatkową. Taki cel zawarcia umów darowizny wynika wprost z ich treści, która odwołuje się do art. 26 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. W obu przypadkach wnioskodawca domaga się więc rozliczenia wydatków i nakładów, które - jak sam przyznaje - zostały objęte umowami o innej treści w celu uszczuplenia należnego do zapłaty podatku. Abstrahując od tego, że zeznania wnioskodawcy i jego rodziców uznano w tej części za niewiarygodne, należy podkreślić, że zgłaszanie w takich okolicznościach żądania zwrotu nakładów i wydatków z majątku wspólnego byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, rozumianymi jako zasady uczciwości i rzetelności. Do zasad tych należy powszechnie akceptowana w systemie prawnym reguła, że nikt nie może domagać się ochrony prawnej korzyści uzyskanej w wyniku działań bezprawnych (*nemo ex suo delicto meliorem suam conditionem facere potest*). Do tego sprowadziłoby się natomiast udzielenie ochrony prawnej żądaniu zwrotu wydatków i nakładów poczynionych w wyniku darowizn, których dokonano pod pozorem zawarcia umowy pożyczki albo wskazano inne przeznaczenie w celu zaniżenia obowiązku podatkowego.

4) Sąd nie znalazł również podstaw do uwzględnienia zgłoszonego w toku postępowania roszczenia wnioskodawcy o zwrot wydatków i nakładów poniesionych przez wnioskodawcę na nieruchomości przy ul. (...) na łączną kwotę 18 208 zł (k. 395). Odnosząc się do tego roszczenia należy zauważyć, że wydatki te, sprecyzowane w zestawieniu sporządzonym przez wnioskodawcę, w części zostały poniesione przed dniem 10 października 2014 r., a więc, gdy strony pozostawały we wspólności majątkowej (poz. 1 do 18 zestawienia na k. 396). Warunkiem uwzględnienia żądania wnioskodawcy byłoby wykazanie, że wydatki te zostały poniesione z jego majątku osobistego (art. 45 § 1 zd. 2 k.r.o.), co w żaden sposób nie zostało wykazane. Jeżeli bowiem wnioskodawca poniósłby wydatki ze środków należących do majątku wspólnego, to nie doszłoby do żadnych przesunięć majątkowych, które mogłyby stanowić podstawę rozliczeń. Odnosząc się natomiast do wydatków, które miały zostać poniesione już po ustaniu wspólności majątkowej, należy wyjaśnić, że do momentu dokonania podziału majątku staje się on objęty współwłasnością w częściach ułamkowych, co wynika z art. 46 k.r.o. w związku z art. 1035 k.c. Oznacza to, że żądanie wnioskodawcy w tej części co do zasady miałoby podstawę w art. 207 k.c., który stanowi, że pożytki i inne przychody z rzeczy wspólnej przypadają współwłaścicielom w stosunku do wielkości udziałów; w takim samym stosunku współwłaściciele ponoszą wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną. Rzecz jednak w tym, że żądanie wnioskodawcy nie zostało wykazane co do wysokości. Jedynymi dowodami na poparcie jego twierdzeń o poniesionych wydatkach w okresie po ustaniu wspólności ustawowej są bowiem kopie faktur i rachunków, które nie stanowią wystarczającego dowodu, że wydatki zostały poniesione w celu utrzymania nieruchomości po ustaniu wspólności majątkowej.

5) Oddaleniu podlegają również żądania uczestniczki rozliczenia nakładów poniesionych przez nią z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci środków pieniężnych objętych dwiema darowiznami. W przeciwieństwie do darowizn, których rozliczenia domagał się wnioskodawca, Sąd nie ma wątpliwości, że darowizny na rzecz uczestniczki udokumentowane umowami z lat 2004, 2005 i 2011 miały miejsce, a środki pieniężne nabyte w ich drodze weszły do majątku osobistego A. K. (1) (art. 33 pkt 3 k.r.o.). Przyczyną oddalenia żądania rozliczenia tych kwot jako nakładów

z majątku osobistego na majątek wspólny był jednak fakt, że uczestniczka nie udowodniła takiego ich przeznaczenia. Należy zwrócić uwagę, że zeznania uczestniczki i jej rodziców w części dotyczącej przekazania środków są dość ogólne i nie pozwalają na precyzyjne ustalenie przeznaczenia darowizn. Należało więc uznać, że nie zostało wykazane przesunięcie środków pieniężnych z majątku osobistego uczestniczki na majątek wspólny.

Z tych wszystkich powodów Sąd orzekł jak w punktach 4, 5, 6 i 7 postanowienia na podstawie art. 45 § 1 zd. 2 k.r.o., a w części, w której żądania uczestników oddalono - na podstawie art. 6 k.c. w związku z art. 45 § 1 zd. 2 k.r.o.

IV. Ustalenie wysokości dopłaty i terminu jej uiszczenia.

Zgodnie z art. 212 § 1 k.c., jeżeli zniesienie współwłasności następuje na mocy orzeczenia sądu, wartość poszczególnych udziałów może być wyrównana przez dopłaty pieniężne. Art. 212 § 3 k.c. stanowi, że jeżeli ustalone zostały dopłaty lub spłaty, sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, wysokość i termin uiszczenia odsetek, a w razie potrzeby także sposób ich zabezpieczenia. W razie rozłożenia dopłat i spłat na raty terminy ich uiszczenia nie mogą łącznie przekraczać lat dziesięciu. W wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie sąd na wniosek dłużnika może odroczyć termin zapłaty rat już wymagalnych. Na podstawie art. 46 k.r.o. w związku z art. 1036 k.c. przepisy te stosuje się odpowiednio do spraw o podział majątku wspólnego byłych małżonków. Jak wyjaśniono w literaturze różnica między spłatami i dopłatami polega na tym, że spłaty przyznaje się wtedy, gdy jeden z małżonków nie otrzymuje w wyniku podziału majątku żadnej rzeczy, natomiast dopłata ma na celu wyrównanie udziałów w majątku wspólnym wtedy, gdy obydwójce małżonkowie otrzymują przedmioty, które nie mają równej wartości (K. Skiepmo, Komentarz do spraw o podział majątku wspólnego, Wolters Kluwer 2015, publikacja elektroniczna systemu Lex, rozdział III 5.1). Omawianych rozstrzygnięć dokonuje się z urzędu i stanowią one, jak przyjmuje się powszechnie, integralne elementy postanowienia działowego.

W realiach sprawy obydwójce byli małżonkowie uzyskali przedmioty majątkowe, wchodzące w skład majątku wspólnego, ale ich wartość różniła się, co nakazywało Sądowi orzeczenie o dopłacie na rzecz uczestniczki. Wysokość tej dopłaty ustalono w sposób następujący:

Punktem wyjścia była, oczywiście, wartość przedmiotów majątkowych otrzymanych przez obydwójce zainteresowanych w wyniku podziału. P. K. (1) otrzyma składnik majątku wspólnego o wartości 600 000 zł. A. K. (1) otrzyma rzeczy o łącznej wartości 208 600 zł (lokal mieszkalny przy ul. (...) - 200 000 zł, ruchomości stanowiące wyposażenie domu przy ul. (...), które przyznano uczestniczce - 8600 zł). Należy przypomnieć, że wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu przy ul. (...) nie została uwzględniona w podstawie wyliczenia dopłaty, ze względu na obciążenie hipoteczne, co szczegółowo wyjaśniono wyżej (zob. str. 25-27). Należało zatem przyjąć, że łączna wartość majątku podlegającego podziałowi wynosi 808 600 zł. Skoro udziały stron są równe, to udział każdego z małżonków wynosi połowę tej kwoty, czyli 404 300 zł. Uczestniczka otrzymała przedmioty majątkowe o wartości 208 600 zł, dlatego wysokość należnej jej tytułem wyrównania udziałów dopłaty wynosiłaby 195 700 zł (404 300 - 208 600).

Na ostateczną wysokość należnej uczestniczce dopłaty wpływa jednak wynik rozliczenia wydatków i nakładów z majątków osobistych stron, który przedstawiono na str. 32-33 niniejszego uzasadnienia. Wysokość należnej uczestniczce dopłaty trzeba więc powiększyć o kwotę uwzględnionego na jej rzecz roszczenia o zwrot nakładów z majątku osobistego w kwocie 62 300. Obliczoną w ten sposób kwotę 258 000 zł należy następnie pomniejszyć o kwotę 157 200 zł, która stanowi wartość uwzględnionego roszczenia wnioskodawcy z tytułu nakładów i wydatków z majątku wspólnego. Wysokość należnej uczestniczce od wnioskodawcy dopłaty wynosi więc ostatecznie 101 800 zł (258 000 - 157 200).

Działając na podstawie art. 212 § 3 k.c. w związku z art. 1036 k.c. w związku z art. 46 k.r.o. Sąd oznaczył termin płatności dopłaty na 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się postanowienia, przychylając się do wniosku P. K. (1). Wyjaśniając to rozstrzygnięcie należy wskazać, że orzeczenie o terminie i sposobie uiszczenia dopłat następuje niezależnie od wniosków stron, a orzeczenie to ma, jak przyjmuje się w doktrynie i orzecznictwie, dyskrecyjny charakter. **Przesłanką wyznaczenia terminu do uiszczenia dopłaty lub rozłożenia tej należności na**

raty powinno być rozważenie sytuacji majątkowej i interesów obydwójga małżonków (zob. np. uzasadnienie postanowień SN: z 12 kwietnia 2001 r., II CKN 658/00, OSNC 2001, Nr 12, poz. 179 i z 24 stycznia 2013 r., V CSK 79/12).

Kierując się tymi kryteriami Sąd podzielił stanowisko wnioskodawcy, że konieczność uiszczenia przez niego dopłaty niezwłocznie po uprawomocnieniu się orzeczenia stanowiłoby dla niego, mimo relatywnie wysokich dochodów, znaczne obciążenie. Dochody te nie pozwoliłyby bowiem P. K. (1) na jednorazowe zgromadzenie takiej kwoty, a w świetle zasad doświadczenia życiowego przekonujące jest jego wyjaśnienie, że zamierza uzyskać środki na uiszczenie dopłaty na rzecz byłej żony przez sprzedaż domu. W ocenie Sądu termin sześciomiesięczny zapewni wnioskodawcy realną możliwość sprzedaży nieruchomości przy ul. (...), zwłaszcza przy uwzględnieniu, że konieczne będzie wcześniejsze wyprowadzenie się z domu obydwójga zainteresowanych i ich pełnoletnich dzieci. Dostrzegając dążenie uczestniczki do jak najszybszego uzyskania dopłaty Sąd doszedł do przekonania, że termin sześciu miesięcy nie narazi jej interesów na szkodę, gdyż będzie ona mogła zamieszkać w lokalu przy ul. (...). Sąd uznał, że usprawiedliwione dążenie A. K. (1) do sprzedaży tego lokalu i zakupu w przyszłości większego mieszkania na własne potrzeby przemawia za tym, aby dopłata była uiszczona jednorazowo, a nie w ratach. Jest tak tym bardziej dlatego, że P. K. (1) zamierza uzyskać środki na dopłatę ze sprzedaży domu, a ze względu na jego wartość uzyskana ze sprzedaży kwota z pewnością pozwoli wnioskodawcy na uiszczenie dopłaty i zaspokojenie swoich potrzeb mieszkaniowych. W celu lepszego zabezpieczenia interesów uczestniczki Sąd uznał za zasadne zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie w razie niedotrzymania terminu płatności.

Dodać należy, że z oczywistych względów Sąd ustalił termin uiszczenia dopłaty, odnosząc go do uprawomocnienia się postanowienia, a nie poprzez wskazanie daty dziennej.

Tym się kierując Sąd orzekł jak w punkcie 8 sentencji na podstawie art. 212 §1 i 3 k.c. w związku z art. 1036 k.c. w związku z art. 46 k.r.o.

V. Orzeczenie o kosztach postępowania.

Orzekając o kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął zgodnie z art. 520 § 1 k.p.c. W postępowaniu nieprocesowym zasadą jest bowiem pozostanie przez zainteresowanych przy poniesionych przez siebie kosztach, a ich zasądzenie między uczestnikami wyjątkiem (zob. postanowienie SN z 2 lutego 2012 r., II CZ 150/11). W rozpoznawanej sprawie Sąd nie dostrzegł okoliczności uzasadniających odstępianie od ogólnej zasady orzekania o kosztach postępowania nieprocesowego. Sąd dostrzega, że wnioskodawca i uczestniczka ponieśli koszty zastępstwa procesowego, a wnioskodawca dodatkowo koszt opłaty sądowej od wniosku w kwocie 1000 zł. Skutkiem wydanego rozstrzygnięcia o kosztach będzie więc obciążenie wnioskodawcy kosztami w większym zakresie niż uczestniczki. W okolicznościach sprawy jest to jednak usprawiedliwione. Co prawda treść rozstrzygnięcia odbiega znacznie od stanowiska obu stron, to jednak żądania wnioskodawcy zostały oddalone w większym zakresie, w tym co do udziałów w majątku wspólnym i w znacznej części co do wydatków i nakładów. W tej sytuacji poprzestanie na regule wynikającej z art. 520 § 1 k.p.c. odpowiada postulatowi słuszności.